

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

**Ceny prenumeraty**  
we Lwowie:  
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.00  
z dostawą do domu . . . zł. 5.30  
na prowincji:  
z przesyłką poczt. . . zł. 5.30  
za granicą . . . zł. 8.00  
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 71-02, międzymiastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## O JEDNOLITY PROGRAM.

Dają się w Polsce dostrzec w ostatnich tygodniach dwie rzeczy zasadniczego znaczenia. Z jednej strony poszczególne grupy gospodarcze krystalizują i konkretyzują swój własny program, z drugiej strony coraz wyraźniejsza staje się tendencja do pogodzenia ze sobą programów poszczególnych grup gospodarczych, do stworzenia jednolitego gospodarczego programu.

I tak Centralny Związek Przemysłu Polskiego ustalił za pośrednictwem swej rady w pierwszych dniach listopada swój program gospodarczy. Że są w nim pewne momenty, które wymagałyby korektury, wątpliwości nie ulega. Zarazem jednak program ten opiera się na bardzo cennej przesłance, że przezwyciężenie obecnej depresji jest możliwe tylko na drodze oddziaływania na wszystkie odcinki naszego życia, przyczem nie ogranicza się do postulatów przemysłowych, lecz zmierza do przyniesienia ulgi — choć nie zawsze właściwymi drogami — wszystkim dziedzinom życia gospodarczego i wszystkim warstwowo zarówno dużym jak i małym. Jednocześnie program Centralnego Związku dociera ten moment, że szeroka akcja, zmierzająca do poprawy obecnego układu stosunków gospodarczych, nie może naruszać podstaw, na których musi się opierać rozwój tych stosunków. Do podstaw tych należy stabilizacja waluty, równowaga budżetowa i zaufanie kredytowe. Doceniając znaczenie tych momentów, program Centralnego Związku odrzuca wszelkie projekty inflacyjne.

Również i drugi podstawowy czynnik naszej wytwórczości, rolnictwo, ujęło na centralnym zjeździe „Tygodnia Rolniczego”, odbytym w połowie listopada, swój program. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w sukurs pracowni organizacyjnemu rolnictwa przyszło Państwo przez ostatnie rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniające dotychczasowe przepisy prawne o Izbach Rolniczych. Jednym z najważniejszych postanowień tego rozporządzenia jest zapewnienie Izbowi Rolniczemu stałego udziału w wysokości 3% w wpływach z państwowego podatku gruntowego oraz wyznaczenie na ich rzecz połowy kwot, uzyskiwanych z 10% dodatku samorządowego do tego podatku. Własne, acz skromne, podstawy finansowe dla Izby Rolniczych, wprowadzone zresztą bez dodatkowego obciążenia rolnictwa, stanowią istotny i trwały fundament, na którym będzie się mogła oprzeć w niedalekiej przyszłości organizacja zawodu rolniczego. Izby Rolnicze, których powołanie do życia w całym państwie umożliwi wspomniane rozporządzenie, stanowiąc będą samorząd rolniczy, z natury rzeczy predestynowany do przejścia w drodze decentralizacji funkcji publiczno-prawnych w zakresie organizacji rolnictwa.

Niezorganizowane bowiem masy rolnicze, rozumujące kategoriami często irracjonalistycznymi, nie tylko nie są w stanie wytworzyć opinii ekonomicznej,

której wpływ na państwową politykę gospodarczą dałyby się poważniej odczuć, ale nawet nie mogą dać Rządowi ścisłych informacji o swych bolączkach, któreby mogły stanowić przesłanki do utworzenia odpowiedniego programu.

Nie ulega wątpliwości, że programy gospodarcze, przemysłu i rolnictwa, a więc obu głównych grup wytwórczych stanowią cenny materiał dla ustalenia polityki gospodarczej Państwa, a w szczególności dla opracowania planowej akcji zwalczania kryzysu. Zadaniem tejże polityki będzie uwzględnienie interesów poszczególnych grup gospodarczych, z tem oczywiście zastrzeżeniem, o ile one godzą się z interesami ogólnopaństwowymi. Konieczność harmonizowania częstokroć sprzecznych interesów poszczególnych grup gospodarczych, oraz konieczność utrzymania równowagi sprawia, że Rząd nie może ani popierać rolnictwa z krzywdą dla przemysłu, ani odwrotnie po-

pieierać przemysłu z krzywdą dla rolnictwa. Tylko na tle wzajemnej współzależności poszczególnych grup gospodarczych może być mowa o ustaleniu polityki gospodarczej Państwa, a w szczególności o opracowaniu programu gospodarczego, któryby uwzględniał słuszne interesy wszystkich grup gospodarczych i miał charakter wszechstronny. Bo prawda też jest, że mimo wszystko zarówno sfery rolnicze, jak i sfery przemysłowe opracowały swe postulaty poważnie pod kątem widzenia swych własnych interesów. Te jednostronne postulaty muszą być uzgodnione z interesem ogólnogospodarczym i ogólnopaństwowym.

Bo zrozumieć trzeba, że interesy przemysłowca i robotnika, właściciela ziemskiego i drobnego rolnika, kamienicznika i lokatora, producenta i konsumenta, przemysłu i rolnictwa, wierzyciela i dłużnika, tak często sobie przeciwstawiane, są najczęściej pozornie tylko z sobą sprzeczne, a w grun-

cie rzeczy zaś przeważnie zbieżne. Przez przewagę jednej grupy nad drugą osiąga ona istotnie nieraz korzyści, ale korzyści tylko doraźne, nie mające cech trwałości, mszczące się prędzej czy później zarówno na zwycięzcach, jak i zwyciężonych. Te doraźne korzyści są powodem niezliczonych błędów ekonomicznych i aby ich uniknąć trzeba się zdobyć na pełnię obiektywizmu. Takim błędem ulegały niewątpliwie wszystkie porozumienia przemysłowe, czy one nazywały się konwencjami, czy syndykatami, czy trustami, czy też inaczej. I one chyba doświadczeniem zostały nauczone, że korzyści osiągnane drogą wykorzystywania sytuacji konsumenta, należą do kategorii zwycięstw doraźnych, pyrrhusowych. Inna rzecz, że objektem ataku nie mogą być te lub inne formy organizacji przemysłu, ani tem bardziej sam przemysł, którego silny rozwój jest warunkiem sine qua non dobrobytu i rozwoju rolnictwa, ale te działania karteli, których szkodliwość życie gospodarcze odczuwa dostatecznie, by wytworzyć odpowiednio silne przeciwdziałanie. Tak więc i miarodajne czynniki nie zmierzają do obalenia instytucji karteli jako takiej, a prowadzą natomiast zdecydowaną akcję w kierunku doprowadzenia do obniżki cen kartelowych, obniżki, która przyniosła przedewszystkiem korzyść konsumentom.

W ostatnich czasach zaostrożonej walce interesów indywidualnych i klasowych tania demagogia nieraz posługuje się hasłami efektownymi, pozbawionymi jednakże głębszej treści i uzasadnienia rzeczowego. Do tego rodzaju hasła należy przeciwstawianie sobie wzajemne wsi i miasta, interesów przemysłowych i rolnictwa. W rzeczywistości rzecz ma się wręcz odmiennie. We współczesnym, wysoce zróżniczowanym gospodarstwie, poszczególne funkcje gospodarcze uzupełniają się wzajemnie i pomyślność jednych nie jest do pomyślenia bez dobrobytu drugich, jak i odwrotnie upadek jednej gałęzi pociąga za sobą przesilenie w innych. Jednolite muszą być cele wszystkich czynników życia państwowego i jednolity ich program.

Ożywione dyskusje, prowadzone od kilku tygodni przez rozmaite czynniki gospodarcze na temat programu gospodarczego Polski, należy uważać za dodatni objaw w naszym życiu publicznym. Świadczą one bowiem o zasadniczej zmianie nastrojów psychicznych w naszym społeczeństwie. Zamiast depresji i apatii występują z coraz większą siłą wola przezwyciężenia istniejących trudności gospodarczych, zamiast hasła biernego przetrwania wysuwa się hasło czynnego przyspieszenia likwidacji kryzysu.

Czynniki rządowe rozwijają jak najintensywniejszą akcję niesienia pomocy wszystkim działom życia gospodarczego, one też mają prawo wymagać od wszystkich pełnego zrozumienia konieczności państwowych i powszechnego poparcia w całej rozciągłości akcji rządowej, zmierzającej do przezwyciężenia kryzysu.

## Druga nota Polski do U. S. A. przesłana do Waszyngtonu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Zapowiedziana druga nota Rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych A. P. w sprawie odroczenia płatności długu wojennego, przypadającej na 15 bm., została dziś przesłana ambasadorowi Filipowiczowi do Waszyngtonu. Ambasador Filipowicz złoży tę notę

sekretarzowi stanu w ciągu najbliższych dwóch dni.

W drugiej nocie Rząd polski przytacza szereg nowych motywów, które usprawiedliwiają propozycję odroczenia płatności i przystąpienia do rewizji umowy z r. 1924. Tekst noty będzie opublikowany po doreczeniu jej w Waszyngtonie.

## Orędzie Hoovera do kongresu pomija milczeniem dwie ważne sprawy

Waszyngton, 7 grudnia. Wczorajsze orędzie Hoovera do Kongresu nie zawiera odpowiedzi na notę francuską ani angielską, ani aluzji w sprawie prohibicji.

Wspomniawszy o współpracy Ameryki z konferencją rozbrojeniową, orędzie zaznacza, że nie tylko w razie niepowodzenia dotychczasowej linii działania powstaną poważne niebezpieczeństwa, lecz również w razie powodzenia będą istniały olbrzymie trudności.

Dobrobyt naszego ludu — mówi dalej prezydent — zależy od powodzenia wielkich spraw, takich: jak pokój powszechny, rozbrojenie, odbudowa organizmu świata. Dziś bardziej niż kiedykolwiek można powiedzieć, że pokój świata i ochrona całkowicie zależą od naszego rozwiązania tych spraw. Tego rodzaju rozwiązanie nie mogą nastąpić bez uczciwego i wzajemnego poszanowania wzajemnych układow do chwili, gdy zostaną one poddane wspólnej rewizji, oraz bez współpracy narodów w dążeniu do znalezienia wspólnie korzystnych rozstrzygnięć.

Program Hoovera, dotyczący poprawy położenia Stanów Zł., obejmując nie podlegające dyskusji zrównowazę nie budżetu oraz całkowitą i bezwzględna reorganizację systemu bankowego kraju. Budżet przewiduje ukończenie rozpoczętych już robót publicznych i kontynuowanie rozpoczętego w roku ubiegłym przez rząd systemu 5-dniowego tygodnia pracy. System bankowy Hoover uważa za całkowicie nieodpowiedni, zaznaczając, iż od stycznia 4.665 banków o depozytach w łącznej sumie 3.300 milionów dolarów zawiesiło wypłaty, co nigdy nie powinno było mieć miejsca. (PAT)

Waszyngton, 7 grudnia. 3000 uczestników pochodzących z przedzielnego przez ulice stolicy w otoczeniu silnych oddziałów policyjnych. Delegacja manifestantów udała się do gmachu kongresu, gdzie przedłożyła swe postulaty w sprawie pomocy dla bezrobotnych. Gmachy rządowe są strzeżone. (PAT)

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 7 grudnia. Komunikat P. I. M. Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 8 grudnia br.: Rano mgliście, w dzień przeważnie pochmurnie z przemijającymi opadami. Nocą silniejsze przymrozki w górach i na wyżynach, w dzień temperatura w pobliżu 0 stopni. Slabe lub umiarkowane wiatry północne i północno-zachodnie. (PAT)

Temperatura we Lwowie w dniu 7 br. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 727,28, temper. +1,5, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 728,33, temper. +1,2, o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 729,57 temper. +0,2.

## Katastrofa dwu lotniczek.

Rzym, 7 grudnia. Młoda lotniczka Gaby Anselmi, która 16 listopada wystartowała do lotu do Indji, uległa śmiertelnemu wypadkowi między Benhazi a Tobrouk. (PAT)

Berlin, 7 grudnia. Lotniczka Loeb, która uległa wczoraj katastrofie na lotnisku Staaken, zmarła wskutek odniesionych obrażeń. (PAT)

# Jak rozdzielono referaty w komisjach sejmowych.

Warszawa, 7 grudnia. Komisja spraw zagranicznych Sejmu przydzieliła na dzisiejszym posiedzeniu referaty o projektach szeregu ustaw ratyfikacyjnych, przekazanych komisji w pierwszym czytaniu na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Komisja prawnicza pod przewodnictwem marszałka Cera dokonała przydziału referatów wniosków poselskich m. in. referat wniosku Klubu ukraińskiego oraz Chrześcijańskiej Demokracji o uchyleniu rozporządzenia Prez. Rzplitej. Referat o upoważnieniu władzy administracyjnej do przenieszenia siedziby w stan spoczynku objął poseł Bitner (ChD), referat wniosku PPS o uchyleniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu doraźnym objął poseł Świątkowski, referat wniosku PPS o uchyleniu rozporządzenia Prez. Rzplitej o Trybunale Administracyjnym, oraz referat wniosku Klubu Narodowego w sprawie uchylenia rozporządzenia Prez. Rzplitej zmieniającego prawo o ustroju sądów powszechnych objął po-

seł Nowodworski (Klub Narodowy).

Komisja skarbowa przydzieliła posłowi Rymarowi (Kl. Nar.) wniosek Klubu Narodowego, wzywający Rząd, aby w terminie do 4-eh tygodni przed stawiał Sejmowi wykaz członków i dyrektorów rad administracyjnych przedsiębiorstw państwowych itd.

Komisja oświatowa przydzieliła referat wniosku Klubu Narodowego w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o pragmatyce nauczycieli szkół wyższych posłowi Czumi (BBWR), który też objął referat wniosku Kl. Nar. o opłatach akademickich.

Posiedzenie sejmowej komisji budżetowej odbędzie się w piątek 9 bm. Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie posła Czernichowskiego (BBWR) o części 1. i 2. preliminarza budżetowego na rok 1933/34 (Sejm i Senat), ponadto poseł Rybarski wygłosi sprawozdanie o wniosku Klubu Nar. w sprawie obciążenia Skarbu Państwa z tytułu zmian na poczet przyszłych budżetów. (PAT)

## Dlaczego Polska nie weźmie udziału w konfer. kowieńskiej

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch) Z inicjatywy Komisariatu komunikacji ZSSK odbyć się ma w Kownie konferencja przedstawicieli państw zainteresowanych w komunikacji z Dalekim Wschodem. Między innymi na konferencje tej zaproszone zostało Polskie Ministerstwo Komunikacji. Wobec tego, że litewskie ministerstwo komunikacji odmówiło wizy wjazdowej przedstawicielowi Polskiego Ministerstwa Komunikacji, Polska nie weźmie udziału w tej konferencji.

Polska jest jednym z najbardziej zainteresowanych państw, jeżeli chodzi o połączenie kolejowe z Dalekim Wschodem, albowiem przez jej terytorjum biega pociąg Moskwa—Warszawa—Berlin—Paryż, mające bezpośrednie połączenie z Władawostokiem na Dalekim Wschodzie i z szeregiem punktów węzłowych na Zachodzie.

## Kronika telegraficzna.

Przynajmniej 4 proc. alkoholu. Senator Barbour złożył w senacie USA, projekt ustawy zmieniający ustawę prohibycyjną, upoważniający do wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości 4 proc. alkoholu. (PAT)

Internowani w ZSSR Chińczycy. Liczba żołnierzy chińskich, którzy uciekli z Mandżurji na terytorjum sowieckie, sięga 3.000. Wszyscy zostali rozbrojeni i internowani. (PAT)

Burzliwy wiec faszystów angielskich. Na pewnym wiecu politycznym w Londynie, na którym przemawiał przywódca faszystów angielskich sir Mosley, doszło do poważnych incydentów. Uczestnicy wiecu podzieliли się na dwa wrogie obozy, walczące zapałkami i pustymi butelkami. W zaiscieniu wiele osób, w tem jedna kobieta, odniosło rany. (PAT)

## Prof. Kryński uległ wypadkowi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) W Alejach Ujazdowskich zdarzył się dziś o godz. 1.30 poważny wypadek seniorowi polonistów polskich prof. Adamowi Antoniemu Kryńskiemu. Profesor Kryński wypadł na skraj Nowowiejskiej z tramwaju, łamiąc nogę i doznając licznych ran tłuczonych. Po gotowie odwiezł prof. Kryńskiego do szpitala Dzieciątka Jezus. Stan zdrowia siedziwego profesora jest dość ciężki.

## Nowa afera paszportowa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) Konsulat angielski w Warszawie wykrył aferę paszportową w związku z wycieczkami Żydów z Polski do Palestyny. Wykryta ta urzędowała jedna z żargonówek, przeprowadzając w tym kierunku szeroka propagandę i pobierając około 1000 zł. za bilet tam i z powrotem. Wycieczki cieszyły się wielkim powodzeniem. Oczywiście konsulat angielski udzielał wiz wjazdowych do Palestyny z tem zastrzeżeniem, że każdy wyjeżdżający powinien wrócić do Polski. Jak się okazało, wielu z tych turystów pozostawało w Palestynie na stałe.

Na trop tych nadużyć wpadł konsulat, zauważwszy małą ilość turystów powracających z Palestyny. Konsulat, stwierdziwszy nadużycia, wstrzymał wydawanie wiz wjazdowych do Palestyny. Obecnie w sprawie tej toczą się dochodzenia.

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, błednicy, chorobach gruczołowych, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa, tak ważną obecnie działalność kasek. Żądać w apt. i drog. 3115

# Co mówią w związku z interpelacją Koła żydowskiego rektorowie Wyższych Uczelni?

We wniosku Koła żydowskiego w sprawie ekscesów we Lwowie, znajduje się ustęp, który brzmi dosłownie:

— W pogrzebie śp. Grodkowskiego brało udział grono profesorów wyższych uczelni z senatami i rektorami na czele...

W związku z powyższą informacją, podniesioną jako argument, wskazujący na demonstracyjny pogrzeb i udział w nim czynników oficjalnych, Agencja „Wschód” upoważniona została przez JM. ks. rektora Gerstmana do zamieszczenia następującego wyjaśnienia:

Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie stwierdza kategorycznie, że nieprawdą jest jakoby rektor i senat Uniwersytetu brali udział w pogrzebie śp. Grodkowskiego w formie oficjalnej. Na pogrzebie nie byli wcale obecni członkowie senatu Uniwersytetu, a ksiądz rektor Gerstman znajdował się wśród duchowieństwa, asystującego pogrzebowi, z tem jednakże, że korporacja Lutico Venedia uprosiła ks. Gerstmana o wzięcie udziału w pogrzebie, jako honorowego filistra tej korporacji, której również członkiem był zmarły śp. Grodkowski.

JM. rektor Politechniki prof. inż. Zi-pser oświadczył:

Stwierdzam stanowczo, że wiadomości o udziale rektora i senatu Politechniki w pogrzebie śp. Grodkowskiego są nieprawdziwe.

W końcu JM. rektor Akademii medycyny weterynaryjnej prof. Janowski wyjaśnił co następuje:

W związku z ustępem interpelacji Koła żydowskiego o udziale profesorów wyższych uczelni z senatami i rektorami na czele w pogrzebie śp. Grodkowskiego, należy wyjaśnić, że Rada profesorów Akademii medycyny weterynaryjnej nie powzięła żadnej uchwały co do udziału w pogrzebie, ani też faktycznie Rada profesorów (senat) nie brała udziału urzędowego w pogrzebie. Natomiast rektor i prorektor Akademii, oraz kurator korporacji Lutico Venedia i kurator Towarzystwa Bratniej Pomocy byli obecni w części uroczystości pogrzebowych tak, jak w każdym innym wypadku, gdy wyżej wymienione osoby biorą udział w pogrzebach zmarłych studentów, wicele-dnic członków.

## Wyjaśnienie w sprawie konfiskaty.

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) W „Naszym Przeglądzie” ukazała się dziś notatka, jakoby uchylene przez władze

centralne zarządzane przez władze wojewódzkie konfiskaty lwowskiego dziennika „Chwila” za wydrukowanie wniosku Koła żydowskiego w sprawie ostatnich zajęć we Lwowie, miało nastąpić na skutek interwencji posłów dra Rosmarina i dra Rotenstreicha. W związku z tem komunikują oficjalnie, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło uchylene konfiskaty „Chwili” bez jakiegokolwiek interwencji wspomnianych posłów.

## Pos. Joeger u Ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa. Dnia 7 bm. p. Minister Spraw Wewnętrznych przyjął posła i prezesa żyd. gminy wyznaniowej we Lwowie p. Jaegera, oraz posłów żydowskich i reprezentanta centrali kup-

ców małopolskich. Delegacja przedstawiła p. Ministrowi ostatnie zajęcia lwowskie, domagając się pościągnięcia do odpowiedzialności sprawców zaburzeń, oraz prosząc o pomoc dla poszkodowanej ludności. P. Minister oświadczył, że część wniosków należy skierować do Ministrów W. R. i O. P. oraz Opieki Społecznej i zapewnił, że stanowisko Rządu znalazło swój wyraz w oświadczeniu, złożonym Sejmowi w roku ubiegłym, iż są wydane jak najdalej idące zarządzenia, aby nie dopuścić na przyszłość do gorszących i antypaństwowych zajęć. (PAT)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) P. Min. Pieracki przyjął 7 bm. delegację Koła Żydowskiego w Sejmie, która przedstawiła mu w swoim oświeśleniu sprawę ostatnich ekscesów we Lwowie.

# Antyangielskie zajęcia w Persji.

TLUM ZERWAŁ I PODARŁ FLAGĘ ANGIELSKA W TEHERANIE.

Londyn, 7 grudnia. Między Anglią a Persją wybuchł spór z powodu wy-mówienia przez rząd perski koncesji Anglo-perskiemu Tow. Naftowemu. Spór zaostrza się z każdym dniem. Na protest Anglii, w którym podkreślona ona nielegalność postępowania rządu perskiego, rząd perski odpowiedział notą, utrzymaną w tak ostrym tonie, że gabinet angielski postanowił

jej nie publikować. Możliwe jest, że Anglija spór ten przeniesie do Ligi Nar.

Donoszą z Teheranu, że wczoraj na biuro Anglo-perskiego Towarzystwa napadł tłum, zdejmując flagę angielską, którą następnie podano. Rząd perski wysłał wojsko celem ochrony biur, magazynów i pól naftowych. (PAT)

ZE SPORTU.

# Porażka Austrii w Londynie.

Londyn, 7 grudnia. Rozegrane w d. 7 bm. zawody w piłce nożnej między zawodowcami reprezentacjami Anglii i Austrii zakończyły się nieznacznie zwycięstwem Anglii w stosunku 4:3 (do przerwy 2:0).

Wynik ten oczekiwany z ogromnym

napreżeniem przez piłkarzy całego świata należy uważać za sukces Austrii, która na obcym terenie potrafiła godnie reprezentować klasę kontynentalnej piłki nożnej.

**RADA GRODZKA B. B. W. R. komunikuje:**  
w niedzielę 11. grudnia br. w sali Teatru Rozmaitości przy ul. Rutowskiego 22 poseł EDWIN WAGNER wygłosi referat na temat  
**„RZĄD A OBYWATEL”**  
(druga część). Początek o godz. 12. Zaproszenia wydaje sekretarjat Rady Grodzkiej B. B. W. R., przy ulicy S. kstuskiej 1. 43.

### Sobol zwolniony z więzienia.

Warszawa, 7 grudnia. (G) Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi p. Wituński wydał wczoraj decyzję, mocą której zwolniony został z więzienia śledczego za kaucją aresztowany przed dwoma miesiącami znany w Warszawie kapitalista Sobol.

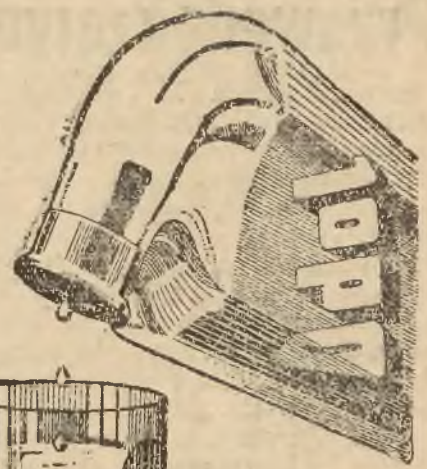
Sędzia śledczy wyznaczył kaucję w wysokości 100.000 zł., która wskutek interwencji obrońcy Sobola zmieniła została na porokę hipoteczną.

### Rozszerzenie zakresu działania Oddziału P.K.O. we Lwowie.

Z dniem 15 stycznia 1933 r. rozszerzony zostaje zakres działania Oddziału PKO. we Lwowie przez przeniesienie z Centrali w Warszawie czynności obrotu czekowego. Tak więc, gdy dotychczas mieszkańcy Lwowa i jego okolic posługujący się obrotem czekowym PKO. zmuszeni byli posiadać konta czekowe w Centrali w Warszawie, to obecnie mogą już zgłaszać swe przystąpienie do obrotu czekowego w Oddziale we Lwowie, co nie-

wątpliwie stanowić będzie wielkie udogodnienie dla uczestników obrotu czekowego i wpłynie na szersze spularyzowanie obrotu czekowego P. K. O. na tym terenie.

Rozszerzenie zakresu działania Oddziału P. K. O. we Lwowie jest wynikiem dążenia P. K. O. do stałego udoskonalenia i usprawnienia obrotu czekowego instytucji, drogą stopniowej jej decentralizacji. 3345



## Niebywałe awantury w Reichstagu.

### Demonstracje komunistów przeciw Hindenburgowi. — Bójki na galerji I w kuluarach. — Bojówka hitlerowska przywraca porządek.

Berlin, 7 grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstag rozpoczął obrady nad projektem ustawy o zastępstwie prezydenta Rzeszy, zgłoszonym przez nar. socjalistów. Wniosek domaga się, aby w razie ustąpienia lub śmierci prezydenta Rzeszy przed upływem kadencji zastępstwo objął prezes Trybunału Rzeszy.

Komunista Schneller występował przeciw wnioskowi, oświadczając, że Trybunał Rzeszy jest zupełnie opanowany przez nar. socjalistów, i że w razie wakansu na stanowisko prezydenta Rzeszy zastępcą byłby obrany zapewne nar. socjalista. W tem miejscu mówca zaatakował Hindenburga, oświadczając, że jest on „przedstawicielem programu najbezwstydniejszego wyzysku, uprawianego na ludzie pracującym”.

Przywołany do porządku przez przewodniczącego, poseł Schneller mimo to ponawia swój atak na Hindenburga, oświadczając, że prezydentura jego jest „prezydenturą zamachu stanu”.

Posłowie frakcji komunistycznej oklaskują mówcę, wznosząc trzykrotnie okrzyk „prez z Hindenburgiem”, przyczem jeden z widzów na galerji wznosi również ten okrzyk.

Wywołuje to powszechne zamieszanie. Na galerji dochodzi do bójki między publicznością. Na sali panuje niezwykle wzburzenie. Przewodniczący opuszcza fotel, przerywając posiedzenie. Służba parlamentarna usiłuje opróżnić galerję z publiczności. Wydalony komunista zjawia się znowu, wznosząc głośne okrzyki.

Wreszcie wpadają na galerję szturmowcy nar. socjalistycznej w uniformach, którzy wyrzucają demonstrantów komunistycznych, bijąc ich. Członkowie frakcji komunistycznej gremialnie opuszczają salę obrad, udając się na galerję.

Rozpoczęte na galerji awantury przeniosły się do kuluarów Reichstagu. W pobliżu wejścia na trybunę prasową zgromadziła się grupa posłów nar. socjalistycznych i komuni-

stycznych, licząca kilkadziesiąt osób. Między nimi wywiązała się ostra utarczka słowna, w czasie której nagle jeden z posłów rzucił spluwaczką. Stało się to hasłem do ogólnej bójki, przyczem hitlerowcy i komuniści obrzucali się popielniczkami, pulpitemi, spluwaczkami, a nawet odrywanymi od ścian aparatami telefonicznymi. Wybito w lokalu kilka szyb lustrzanych, stłuczono również wielki kryształowy, którego odłamki poraniły kilku posłów.

W wyniku bójki kilku posłów odniosło ciężkie obrażenia ciała. Posłowie komunistyczni musieli ustąpić przed nacierającymi na nich postaciami narodowo-socjalistycznymi. Aresztowany na galerji komunista, który wywołał zajście, jest, jak się okazało, członkiem frakcji komunistycznej sejmiku meklemburskiego.

Po przerwie trwającej trzy kwadranse obrady wznowiono. Przewodniczący oświadczył, że w razie powtórzenia się awantur zarządzi opróżnienie

wszystkich trybun. Z kolei zabrał głos poseł komunistyczny Toergler, protestując przeciwko temu, że w kuluarach parlamentu służbę porządkową pełnią umundurowani szturmowcy.

W dyskusji nad wnioskiem narodowych socjalistów w sprawie zastępstwa prezydenta poseł niemiecko-narodowy Freytag - Loringhoffen żądał, aby prezydent Hindenburg sam wyznał swego zastępcę. Poza tem mówca ostro potępiał wczorajszy atak generała Luetzmana na Hindenburga.

Następnie w imieniu frakcji socjaldemokratycznej pos. Breitscheid zapowiedział głosowanie za projektem narodowych socjalistów. Komunista Targler ponownie atakuje prez. Hindenburga. Projekt narodowych socjalistów został po dyskusji przyjęty w drugim głosowaniu wszystkimi głosami przeciwko komunistom i niemiecko-narodowym. Trzecie czytanie odroczone.

## Z obrad przemysłu naftowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Dziś rano ukończone zostały konferencje w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z przedstawicielami polskiego przemysłu naftowego. Jak się dowiadujemy, wy-

nik tych konferencji jest pozytywny. Jak słychać w związku z tem nastąpić ma obniżka cen produktów naftowych, a w szczególności nafty.

## Proces Centrolewu - 7 lutego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Dowiadujemy się, że prezes Sądu apelacyjnego w Warszawie wyznaczył rozprawę główną w procesie członków

Centrolewu z postaciami Witosem, Liebermanem i Barlickim na czele na dzień 7 lutego przyszłego roku.

## Z za kulis polityki p. Witosa.

### Oferta pod adresem Stronnictwa Narodowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) W ostatnich dniach w kołach politycznych i w prasie dużo hałasu narobiło oświadczenie, złożone przez prezesa Witosa w dzienniku krakowskim „Naprzód”, w sprawie postępującej, jego zdaniem, radykalizacji mas i wynikającej stąd konieczności skierowania polityki Stronnictwa Ludowego bardziej na lewo. Witos w swym wywiadzie oświadczył również, że należy przeprowadzić reformę rolną bez odszkodowania.

Dzisiejszy „Kurjer Poranny” przytacza interesujący dokument, świadczący dobitnie o systemie politycznym p. Witosa. Mianowicie pod datą 12 listopada Nr. 1251/32, sekretariat naczelny Stronnictwa Ludowego wystosował do „Szanownego Prezydium Stronnictwa Narodowego w Warszawie” piśmie następującej treści:

„Prezydium NKW. Stronnictwa Ludowego, zgodnie z postanowieniem NKW, tego Stronnictwa postanawia zwrócić się do Szanownego Prezydium Stronnictwa Narodowego w sprawie utworzenia komisji porozumiewawczej obu stronnictw podczas trwania sesji parlamentarnej. Ze swej strony Prezydium NKW. proponuje na członków komisji porozumiewawczej pp. dr. Wronę, dr. Kiernika, Marszałka Ralaja i St. Osickiego, prosząc jednocześnie o podanie ze swej strony nazwisk członków do tejże komisji. Proponujemy, aby na pierwszym posiedzeniu komisji porozumiewawczej została omówiona taktyka obu stronnictw na terenie parlamentarnym podczas trwania sesji budżetowej Sejmu. Podpisani: Prezes NKW, dr. St. Wrona, sekretarz naczelny K. Bagiński”.

## Nowy ambasador Stanów Zj. w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Dziś przybył do Warszawy nowy ambasador Stanów Zjednoczonych Ferdynand Lamot Belin, powitany na dworcu przez przedstawicieli Ministerstwa spraw zagranicznych i personel ambasady amerykańskiej. Ambasador Lamot Belin przybył w towarzystwie małżonki.

## Wzrost zapasu złota w Banku Polskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (Sch.) Zapas złota, ułokowanego przez Bank Polski w zagranicznych bankach emisyjnych, stale wzrasta. W ciągu roku bieżącego zapas ten zwiększył się o 100 milionów złotych i na 1 grudnia wynosił 212,6 milionów złotych.

**ODOL** jest silnie skoncentrowanym płynem do ust, wystarcza więc parę kropel.

**ODOL** jest bardzo oszczędny w użyciu.

**ODOL** jest zatem tani

2673

## Za napad na studenta.

Warszawa, 7 grudnia. Starostwo grodzkie Warszawa-północ ukarało dziś w trybie karno-administracyjnym Gruenkrauta Moszka, subiekta, za napad, dokonany 6 bm. przy współudziale 2 nieznanych osobników na ul. Karłowickiej na studenta uniwersytetu warszawskiego Wojciechowskiego, wyrażając mu 2 miesiące bezwzględnej aresztu. (PAT)

## Umorzenie procesu aktora Bodo.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G). Sąd Apelacyjny umorzył dziś na zasadzie amnestji proces aktora Eugenjusza Bodo, skazanego w I. instancji na 6 miesięcy więzienia. P. Bodo oskarżony był o spowodowanie katastrofy samochodowej pod Łowiczem, w której zginął aktor Roland.

## Aresztowanie groźnego bandyty.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G) Donoszą z Kielc: Energiczne śledztwo doprowadziło do ujęcia herszła szajki bandytów, która, jak o tem niedawno donosiliśmy, dokonała napadu na ambulans pocztowy koło Ożarowa w powiecie opatowskim. Bandytci zamordowali wówczas pocztyliona Potockiego, woźnicę Marczaka i kupca Kupferbauma.

Sprawca zamachu na ambulans J. Przydatko odsiadywał ostatnio karę 4-letniego więzienia w Sieradzu za napad rabunkowy. Ledwie opuścił więzienie, dokonał napadu na ambulans pocztowy z szajką przypadkowo zebranych kamratów. Stanie on przed sądem doraźnym.

## Głodówka w szpitalu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 grudnia. (G). Wczoraj, w południe chorzy w szpitalu św. Łazarza w Warszawie rozpoczęli głodówkę jako protest przeciw brutalnemu obchodzeniu się z nimi pielęgniarek i przeciw złym, ich zdaniem, warunkom higienicznym. Dziś na interwencje dr. Wernica, który obiecał do kładnie zbadać całą sprawę, głodówka została zlikwidowana.

# Przewodniczącym Reichstagu Goering Von Neurath zwleka z odpowiedzią.

## Konferencja 5-ciu narazie bez wyniku.

HERRIOT I MAC DONALD OPUŚCILI GENEWĘ.

Genewa, 7 grudnia. We wtorek rano odbyła się ponownie narada 5-ciu, która nie przyniosła jednak nic nowego w sytuacji. Min. Neurathowi zakomunikowane zostały propozycje Ameryki w formule, opracowanej wczoraj w nocy przez rzeczoznawców czterech mocarstw.

Norman Davis przedstawił plan, zalecający przyjęcie wstępnej konwencji przed końcem roku bieżącego — z uwagi na to, że stała komisja kończy rozmowy z zakresu rozbrojenia i bezpieczeństwa.

Neurath prosił o danie mu czasu na porozumienie się z rządem.

Genewa, 7 grudnia. Po 4-godzinnych naradach przedstawiceli 5-ciu mocarstw wydany został komunikat, stwierdzający, że osiągnięto korzystne postępy. Komunikat głosi dalej, że wprawdzie Herriot i Mac Donald muszą obecnie wyjechać z Genewy, jednakże zamierzają powrócić przed końcem tygodnia. W międzyczasie kontynuowane będą narady pomiędzy innymi uczestnikami rozmów.

Tak więc przez kilka dni ministrowie Boncour i Simon zastępować będą w rozmowach szefów swych rządów.

O przebiegu wtorkowych narad dowiadujemy się następujących szczegółów:

Projekt amerykański napotkał na sprzeciw von Neuratha, który odmówił dyskusowania go i miał oświadczyć, że przyjechał po to, by dyskutować o możliwości powrotu Niemiec na konferencję a nie o metodach likwidacji konferencji.

W rezultacie sprzeciwu Niemiec projekt amerykański został tymczasowo odsunięty na bok.

Herriot, powracając do tezy francuskiej, przedstawił nową formułę, według której stwierdzonoby, że jednym z celów konferencji jest przyznanie Niemcom i innym państwom zwyciężonym równości praw w ramach systemu, zapewniającego wszystkim państwom bezpieczeństwo.

Propozycja Herriota została przyjęta przez Mac Donalda, Davisa i Aloisiego. Co się tyczy von Neuratha, to zastrzegł on sobie czas do namysłu.

Rozmowy 5-ciu mocarstw kontynuowane będą w środę. (PAT)

## Prezes niemieckiego Aeroklubu w Warszawie.

Warszawa, 7 grudnia. We wtorek przybył do Warszawy z wizytą do Aeroklubu Rzplitej prezes Aeroklubu niemieckiego a zarazem jeden z wiceprezesów Federation Aerienn Internationala p. Heppner. Był on dwukrotnie, w latach 1930 i 1932, głównym kierownikiem międzynarodowego raidu awionetek. Wobec zwycięstwa Polski w tegorocznym raidzie, kierownictwo Challenge'u w roku 1934 przechodzi w ręce Aeroklubu Rzplitej. Wizyta prez. Heppnera ma m. in. na celu omówienie szeregu spraw organizacyjnych w związku z przyszłym Challenge'm. W godzinach południowych w lokalu Aeroklubu Rzplitej gościa podejmował śniadaniem prezes Aeroklubu Rzplitej p. Janusz Radziwiłł. (PAT)

## Projekty ustaw w komisjach sejmowych.

Warszawa, 7 grudnia. W poszczególnych komisjach sejmowych złożono 13 rządowych projektów ustaw, niezła łatwionych w trzeciej sesji Sejmu.

Wśród tych projektów znajdują się m. in.: projekt ustawy o częściowej zmianie samorządu terytorialnego, o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, o ubezpieczeniu społecznym. Prócz tego nie załatwiono w komisjach szeregu wniosków rządowych, z tego 9 wniosków Ministerstwa Skarbu, w sprawie załatwienia przez Sejm rozporządzeń celnych.

Jeśli chodzi o niezałatwione w komisjach wnioski poselskie zgłoszone w ciągu trzeciej sesji, to liczba ich wynosi 21, liczba wniosków poselskich, załatwionych w komisjach i gotowych na plenum do drugiego czytania, wynosi 11. (PAT)

## Wierzą w koniec prohibicji.

Waszyngton 7 grudnia. Grupa posłów demokratycznych w Kalifornii zamierza wystąpić z projektem prawa zmiany ustawy prohibicyjnej. Ustawa ma umożliwić sprzedaż wina w Kalifornii. W Kalifornii znajduje się już wiele milionów galonów wina przygotowanego do sprzedaży. (PAT)

Socjaldemokraci zgłosili, podobnie jak i komuniści, wniosek o wyrażenie votum nieufności nowemu rządowi Rzeszy, oraz projekt amnestii, tudzież wniosek w sprawie zniesienia szeregu dekretów. Również i centrum domaga się szeregu zmian w zakresie polityki społecznej.

W zakończeniu debaty regulaminowej Reichstag odrzucił wszystkimi głosami przeciwko głosom komunistów wniosek komunistów o wyrażenie votum nieufności na środowisku posiedzeniu Reichstagu w stosunku do rządu Schleichera. Również odrzucono wniosek socjaldemokratów, wzywający rząd do złożenia już w środę deklaracji programowej. Za tym ostatnim wnioskiem głosowali tylko komuniści i socjaldemokraci.

## WIEKSZOŚĆ POSŁÓW ZA ODRODZENIEM REICHSTAGU?

W kuluarach parlamentu komentują to jako dowód, że powstała większość, złożona z wszystkich ugrupowań oprócz komunistów i socjaldemokratów która wypowie się za odroczeniem Reichstagu.

## Angielsko-francuskie narady w sprawie długów wobec Stanów Zj.

Londyn, 6 grudnia. W swym orędziu do kongresu, naogół b. pesymistycznym, prezyd. Hoover poruszając kwestię długów tylko mimochodem, zapowiedział, że przedstawi kongresowi pewne propozycje celem przewyciężenia trudności przekazania walut, w związku z przypadającą płatnościami.

Zapowiedź ta potwierdza wiadomość, że Mellon poczynił Baldwinowi pewne propozycje i że są one obecnie rozpatrywane.

W związku z tem stoi fakt zwola-

nia nagle konferencji, jaka się odbędzie w środę w Paryżu, między Herrioten, Martinem, Mac Donaldem i Chamberlainem. Konferencja ta poświęcona będzie wspólnemu rozpatrzeniu proponowanych przez Amerykę ulg w sposobie dokonywania zapłaty, jak również zbadaniu sytuacji, jaka powstaje dla układu lozańskigo. Nie chodzi tu o wspólny front dłużniczy, lecz o logiczny skutek zawartego angielsko-francuskiego paktu o zaufaniu. Przedstawienia przez Hoovera propozycji kongresowi oczekują w piątek.

## Rozruchy uliczne w Berlinie.

Berlin, 6 grudnia. W dniu otwarcia Reichstagu komuniści urządzili w Berlinie szereg demonstracji ulicznych. Pochody policja rozpraszała przy użyciu palek gumowych i broni palnej. Podczas kilku starć tłum atakował policję z taką natarczywością, że demonstrantów rozprószone dopiero po oddaniu salwy na postrach.

Do najostrzejszej rozprawy doszło m. in. przy Bramie Brandenburskiej,

gdzie grupa hitlerowców przerwała kordon policji, usiłując dostać się przed otoczony gmach Reichstagu. Policja rozprószyła tłum przy pomocy palek gumowych.

W dzielnicy robotniczej demonstranci usiłowali uwolnić aresztowanych. W czasie zaburzeń padło kilka strzałów. W ciągu niespełna trzech godzin dokonano kilkudziesięciu aresztowań. (PAT)

## Z początkiem grudnia — żniwa.

Kepno, 7 grudnia. W powiecie wielunińskim zdarzył się niezwykle u nas fakt dwukrotnych żniw. Mianowicie na polach jednego z gospodarzy wsi Kielczygłów zauważono po letnich żni-

wach, że ziarna jęczmieni, rozsypane podczas zbiorów, poczęły kiełkować. Następnie wyrósł jęczmień i dojrzał tak, że obecnie skoszono go. Ziarna są zupełnie normalnie rozwinięte i pełne.

## Zgon Rakowskiego?

Moskwa, 7 grudnia. W Moskwie krąży uporzycywe pogłoski o zgonie wybitnego komunisty Rakowskiego, b. ambasadora ZSRR w Paryżu, a następnie prezesa Rady komisarzy ludowych na Ukrainie sowieckiej. Ostatnio Rakowski przebywał w Alma-Ata w Azji środkowej, dokąd zesłany został za należenie do opozycji trockistów. Czynniki międzynarodowe wiadomości o śmierci Rakowskiego nie potwierdzają. (PAT)

## 55 lotników niemieckich w Gdańsku.

Gdańsk, 7 bm. popołudniu na lotnisku tutejszym wylądowało 15 samolotów, należących do tzw. szkoły komunikacji lotniczej w Brunświku, a dokonywujących lotu dokoła Niemiec. Samoloty przybyły z Królewca. Obsadę ich stanowi 55 lotników pod dowództwem mjr. Kellera i znanego lotnika sportowego Morzika. Wieczorem Senat gdański wydał wielkie przyjęcie na cześć lotników, którzy zakwaterowani zostali w koszarach policji gdańskiej. (PAT)

## Berlin — drugim Chicago.

Berlin, 7 grudnia. W ciągu ostatniej doby w Berlinie zanotowano 3 napady bandyckie. W południowej dzielnicy miasta złoczyńcy zakradli się do mieszkania jednego z dziennikarzy i steryzowawszy wszystkich mieszkańców rewolwerami, zrabowali kosztowności i pieniądze. Drugi napad urządzono w dzielnicy wschodniej Berlina. Dwaj mężczyźni napadli na ulicy i po walili na ziemię właściciela jednego z domów, poczem zebrałi mu tekę, zawierającą większą sumę. W trzecim napadzie bandyci oślepiłi na ulicy kasjera jednej z firm, rzucając mu w oczy tłuczony pieprz. Następnie porwali teczkę, zawierającą 3.000 mk. Do nosza również o splądrowaniu kilku sklepów z żywnością przez napastników, uzbrojonych w rewolwery. (PAT)

W ciągu wczorajszego posiedzenia komuniści zgłosili wniosek o votum nieufności dla rządu Schleichera i poszczególnych członków gabinetu, oraz wiele wniosków w sprawie uchylecia dekretów prezydenta Rzeszy. Narodowi socjaliści przedstawili projekt ustawy o zastępstwie prezydenta Rzeszy i wniosek o zwolnienie szeregu aresztowanych posłów narodo-wo socjalistycznych.

## WNIOSKI O VOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU.

W ciągu wczorajszego posiedzenia komuniści zgłosili wniosek o votum nieufności dla rządu Schleichera i poszczególnych członków gabinetu, oraz wiele wniosków w sprawie uchylecia dekretów prezydenta Rzeszy.

Narodowi socjaliści przedstawili projekt ustawy o zastępstwie prezydenta Rzeszy i wniosek o zwolnienie szeregu aresztowanych posłów narodo-wo socjalistycznych.

## Trocki w Marsylii.

Paryż, 6 grudnia. Trockij przybył wraz z otoczeniem 6 bm. rano na dworzec północny, skąd o godz. 11 z dworca lyońskiego odjechał do Marsylii. Przejazd przez Paryż odbył się bez żadnych incydentów. W Dunkierce Trockij oświadczył dziennikarzom, że pobyt jego w Antwerpii wywołał u władz pewien niepokój, który dla niego jest niezrozumiały. (PAT)

## Po ekscesach we Lwowie.

Lwów, 7 grudnia. Agencja Wschód dowiaduje się, że władze sądowe prze prowadzają w bardzo szybkim tempie przesłuchiwanie akademików, aresztowanych w związku z ostatnimi zajściami. 17-tu akademików zostało już wypuszczonych na wolność. Przesłuchiwanie innych aresztowanych akademików trwa. Jeżeli okaże się, że jest możliwe zwolnienie, akademicy będą zwolnieni z tem, że sprawa będzie miała swój przebieg w sądzie, przed którym będą odpowiadać z wolnej stopy.

# Dwudziestolecie niepodległości Albanii.

## 1912 — 1932.

Egzotyczna, mimo, że w Europie leżąca, „Szkipnja“, t. j. Albania, obchodziła uroczystości przed kilku dniami dwudziestolecie swojej niezawisłości. A więc kraj ten jako odrębne państwo istnieje już dwa pełne dziesięciolecia — przypominała sobie w związku z tą rocznicą opinię europejską. Gdyby nie sto i tysiącokrotnie ważniejsze wydarzenia, jakie zaprzętały powszechną uwagę od czasu pojawienia się państewka albańskiego na widowni europejskiej, być może wiodzielibyśmy to i owo o tym miniaturowym królestwie, którego powierzchnia (27 tys. km. kw.) jest mniejsza od województwa łwowskiego, a które jest dziś jeszcze ostatnim zabytkiem feudalnego średniowiecza w Europie. Wielkie wydarzenia, jakie Europa przeżywała w latach następujących po ogłoszeniu niezawisłości albańskiej, sprawiły, iż o państewku tem nie wie się nic bodaj zupełnie. Pragniemy więc w związku z tą rocznicą podać kilka najważniejszych danych o dziejach państwowości albańskiej i o faktach, które sprawiają, iż tak mały kraj i tak nieliczny naród po trafiły przetrzymać liczne burze, jakie w ciągu wieków przeszły nad półwyspem Bałkańskim, oraz mogą obecnie utrzymać jaką taką niezawisłość, mimo zakusów rozmaitych, bliższych i dalszych sąsiadów.

Albańczycy — sami nazywający się Szkipetarami — przedstawiają element niesłychanie żywotny, twardy, odznaczający się wielką bardzo wytrzymałością i walecznością, a nadto rozrodczością. Te to cechy są przyczyną właśnie, iż uległszy w końcu, w XV w., przemocy tureckiej i znalazłszy się w obrębie granic Imperium Osmańskiego, potrafili utrzymać w całości swój narodowy stan posiadania, a nawet rozszerzyć się na przyległe obszary zamieszkałe przez Serbów, których stopniowo z wielu okolic wyparli, bądź też asymilowali. W państwie tureckim Albańczycy wielokrotnie znajdowali się na najwyższych stanowiskach i potrafili bądź drogą zręcznej dyplomacji, bądź też zbrojnych powstań osiągnąć stopniowo pewien samorząd. W r. 1912, w przeddzień I. wojny bałkańskiej doszło nawet do utworzenia wielkiej autonomicznej prowincji albańskiej w ramach Turcji.

Z wybuchem owej pierwszej wojny bałkańskiej sytuacja Albańczyków stała się niekorzystna, ponieważ kraj ich rychło stał się areną walk między Tur-

kami z jednej a Serbami, Czarnogórcami i Grekami z drugiej strony. Turcy ustępowali, a bałkańscy sprzymierzeńcy zajmowali kolejno coraz to nowe okręgi Albanii. Nacjonaliści albańscy nie tracili jednak otuchy i oto w listopadzie 1912 zebrał się w nadmorskiej Valonie kongres narodowy i proklamał zupełną niezawisłość Albanii, oraz neutralność w toczącej się wojnie. Było to dnia 28 listopada 1912 r. i tę to rocznicę właśnie obchodzono o-

statnio w obecnym Królestwie Albańskim.

Teraz jednak wchodziły do kwestii albańskiej nowe czynniki. Wielkie mocarstwa, w szczególności Austro-Węgry i Włochy, postanowiły rozstrzygnąć kwestję tę stosownie do swoich interesów. Wystąpiły w roli protektorów niezawisłości albańskiej przeciw sprzymierzeńcom bałkańskim, w gruncie rzeczy zaś w zamiarze utrwalenia swych wpływów w Albanii,

mając na celu swe interesy strategiczne i gospodarcze. Albania podzielona została na sferę wpływów austriackich i także sferę włoską, i dwa te państwa, w porozumieniu z resztą mocarstw, ogłosiły w czerwcu 1913 r. utworzenie niepodległego Księstwa Albańskiego, pod pewną kontrolą międzynarodową, t. zn. włosko-austriacką. Księciem został przez mocarstwa mianowany Niemiec, ks. Wied. Wszystkie te jednak orzeczenia mocarstw spotkały się z nieufnością i oporem u nacjonalistów albańskich, przeciwnych kontroli i narzucaniu sobie form ustrojowych.

Ks. Wied musiał opuścić Albanję, nie mogąc oprzeć się w swej stolicy atakom poswtańców, w jesieni 1914 r. Powstańcy pod wodzą słynnego Essada paszy chcieli zachować neutralność w wojnie światowej, oraz zupełną niepodległość. Essad pasza jednak niebawem został także pozbawiony władzy, wypowiedziawszy wojnę Austro-Węgrom, a Albanję zajęły wojska rozmaitych krajów sąsiednich, t. j. czarnogórskie, serbskie, greckie oraz włoskie, później zaś na miejsce Serbów — Austriacy. Najobrotniej poczynał sobie Włochy, którzy okupowali część kraju, proklamowali w r. 1917 znowu niezawisłość Albanii, pod protektoratem Włoch. Od tego czasu datuje się nieustanne niemal, stopniowe wchodzenie Albanii w orbitę polityki włoskiej.

Na Konferencji Pokojowej Włochy czynili nawet kroki, by uzyskać zgodę pozostałych mocarstw na zarządzanie Albanją. Konferencja jednak wypowiedziała się na rzecz Albanii zupełnie niepodległej, a w grudniu 1920 r. doszło nawet do przyjęcia Albanii do Ligi Narodów, wobec tego, że po usunięciu okupantów, powstał w r. 1918 nowy rząd narodowy, uznany przez Włochów. Ci ostatni musieli nawet wycofać się z okupowanych przez się obszarów wokół Valony. Później jednak potrafili znowu silnie utwierdzić swe wpływy. Nawiązali najpierw kontakt przyjazny z rządem biskupa Fan Nolliego, a po jego wypędzeniu przez Ahmeda bega Zogu w r. 1925, potrafili rychno tego ostatniego przeciwną na swoją stronę. Włochy zawarły z Albanją w r. 1926 i 1927 dwa traktaty zawierające im wielkie wpływy w dziedzinie gospodarczej, oraz ustanawiające sojusz wojskowy między obu krajami.

Obecnie, od września 1928 r., Albania jest królestwem, a „mbretem“ (królem) jest Ahmed Zogu. Małe państwo, liczące około miliona ludności, a mające liczne finanse, pozostaje ciągle w zależności ekonomicznej od Włoch, ale stara się czynić co może w dziedzinie pełnego niezależnienia.

Henryk Batowski.

## AVE MARIA.

*Drżą uśmiechnięte, rozchybotane  
usta kobiece — płatki różane —  
Słońce je stula, słońce rozstula  
szemrzące w różach, jak pszczoła w ulach...*

*Róże się modlą, róże różowe  
miodem wonnemi modlą się słowy,  
zapach się miodny z wańg ich owija  
wstęgą różaną... Ave, Maria...*

*Z ust rozśpiewanych w złotym wiolinie  
smuga skroś światła i skroś róż płynie,  
przez szyb przesmyki, przez wrót przechody,  
przez wirydarze, przez białe schody...*

*Od róż na słońcu, poprzez ołtarze  
weszła gdzieś w klasztor, jak korytarzem...*

*I już się smuga różana zmienia  
w białych welonów zakonne pienia,  
już się pochyla panięską głową  
w godzinę dzwonów przepołudniową...*

*A teraz z głębi mrocznego chóru  
dzwonom się nagle wdiera do wtóru  
i na dzwonnicy, pod niebem, w górze,  
dokoła dzwonów owija — róże...*

*I pachną dzwony — i róże dzwonią  
miodem słonkowym, różaną wonią...*

*„Anioł zwiastował Syna Niewieście...“  
Róże — śpiewajcie! Dzwony — obwieście!  
Pójdźcie Kadzielną procesją dziewcząt  
światłem i wonią — po serca wnętrzu!*

*Głoście nowinę róż rozrzucaniem,  
niech płatek kwiecia w sercu zostanie  
i niech się na dnię wszech ran rozwija  
róża, mówiąca: Ave, Maria...*

Jadwiga Gamska-Lempicka

STEFAN KAWYN.

## O kulturę duchową w Polsce\*).

Myślimy ekstremami, dopuszczamy się czynów ekstremalnych. Związczą w t. zw. zagadnieniach kultury. Pełno u nas dogmatyków i fanatyków. Odwrót z pod znaków idealizmu metafizycznego kończy się u nas zwykle bizantyjską czułością przed kapliczką racjonalizmu dogmatycznego. Na sze walki, podejmowane w imię t. zw. myśli niezależnej, są w rezultacie śnie szne właśnie wskutek nieprzejędnego stanowiska dogmatycznego szermierzy myśli wojnej czy niepodległej. Boje, które swego czasu staczał znakomity zresztą pisarz, Andrzej Niemojewski, były tylko walką dogmatów. Boje, które wszczynają ciągle współczesny Boy, wolne są o tyle od tej humorystycznej donkiszoterii wolnomyślicielskiej, że poruszają przede wszystkim sprawy społeczne, nie rozlewając się na teren filozoficzny. Kto pragnie więc tej przykładowo, ten powinien przegłębować sobie nasze pisma, takie jak

„Wolnomyśliciel polski“ lub „Racjonalista“. Ile tam fanatyzmu, zacietrzewienia dogmatycznego, nietolerancji! Prawdziwe pirożyństwo wolnomyślicielskie! Gorszą rzeczą wszakże jest poziom tych pism, które jako dewizę obierają sobie zasadę... „swobodnego myślenia“. Racjonalizm dogmatyczny, bądźco bądź naukowy, przetrada się w kuchenny, w racjonalizm analfabety i zdeklasowanych idealistów metafizycznych. Już tak utarło się w naszej nieszczęsnej kulturze filozoficznej, że kto przejął się idealami „ponadosobowemi“, kto nadużył metafizyki, ten krył się pod opiekuńcze skrzydła rozumu, stawał się zaprzysiężonym wrogiem dawnej swej wiary, nigdy, powiedzmy otwarcie, nie dając prawdziwie wartościowej, bogatej w owoc pracy. Nazywa się to „ewolucją poglądów“, „głębokim stosunkiem“ do kultury, „głębokim filozoficznym“, czy jak tam wreszcie..

Oczywiście, takie symplicystyczne traktowanie zagadnień kultury stwarza niesłychany mentlik w pojęciach, t. zw. szerszych warstw. Brak porozu-

mienia się co do znaczenia pewnych pojęć, szafowanie nimi nie w porę i w nieodpowiednim miejscu, bijące w oczy, żywe sprzeczności, zupełnie nie odpowiedzialne wnioski ogólne, a przy tem płytki snobizm, że przecież mamy kulturę, skoro tyle o niej mówi się, pisze, polemizuje, — wszystko to wytwarza jeszcze jedna, bodaj czy nie najboleśniejsza, przyczynę obniżenia się poziomu naszej kultury.

Jak wśród takich warunków tworzyć można własną filozofję, na własny użytek? Jak wśród tego splotu nieporozumień i chaosu pojęciowego trzymać się drogi prostej, indywidualnej? O ile można mówić o wyżynach kultury, patrząc na jej depresję? Co uczynić możemy dla niej, dopóki żyjemy?

Z tych pytań niewątpliwie powstała książka prof. Leona Chwistka: „Zagadnienia kultury duchowej w Polsce“. Te niepokojące a groźne w swem konkretnem uzasadnieniu „zagadnienia kultury“ były niewątpliwie pierwszym impulsem do podania całego szeregu wskazań, głębokich rad i środków na odwrócenie zła. Książka Chwistka kryje niespodziankę: budzi silny optymizm wbrew temu, co by się zaobserwować, dało i daje, optymizm, oparty na wierze w odbudowanie prawdzi-

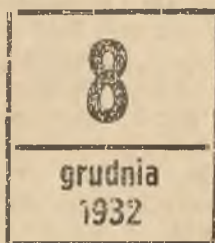
wej kultury duchowej w Polsce, której kośćcem jest kultura filozoficzna, sztuka i uszlachetniona zabawa.

Droga do uzyskania indywidualnego systemu filozoficznego otwarta jest dla każdego człowieka pod warunkiem, że konstrukcje jego opierać się będą na logice żywej, nie dopuszczającej sprzeczności, i że — przedewszystkiem — nie będzie się starał poszukiwać prawdy bezwzględnej jako głównego problemu filozofii. W porównaniu z maksymalistycznymi dążeniami idealistów czy racjonalistów dogmatycznych ten zakres jest szczupły, ale zato pewny i bezpieczny. Daje gwarancję rzetelności. Tak indywidualny system uczy wyrozumiałości i tolerancji wobec innych systemów, a ponieważ rezygnuje z narzucania swych praw innym, bliższy przeto jest prawdziwej ludzkiej niż wszelkie „ponadosobowe“ pretensje i uroszczenia filozoficzne.

Sam Chwistek stawia tezę o „wielości rzeczywistości“, t. zn. że niema jednej rzeczywistości, o której tyle mówią i idealisci i empirycy, anektując ją sobie kolejno w rozwoju myśli filozoficznej. Istnieje autonomicznie różne jej rzędy, przybierające różny charakter: rzeczywistości osób i rzeczy, rzeczywistości wrażeń, rzeczywistości

\* Leon Chwistek: „Zagadnienia kultury duchowej w Polsce“, Warszawa 1933, str. 206 i 2 nłb.

# Wiadomości bieżące



## Czwartek

Niepokal. P.

Jutro: Leokadij

Wschód słońca 7:31

Zachód słońca 15:25

### TEATR WIELKI.

Czwartek, 8 grudnia godz. 7:30 „Orfeusz w piekle”.

Piątek, 9 grudnia godz. 7:30 „Zbyt prawdziwe, żeby było dobre”. (Abon. 3 ceny najniższe).

Sobota, 10 grudnia godz. 7:30 „Lekarz bezdomny”. (Abon. 1 ceny najniższe).

Niedziela 11 grudnia godz. 3:15 „Orfeusz w piekle”. — Godz. 7:30 „Zbyt prawdziwe, aby było dobre”. Ceny niższe.

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek, 8 grudnia godz. 7:30 „Olimpia” (Abon. nr. 2).

Piątek, 9 grudnia godz. 7:30 „Pocałunek przed lustrem”. Ceny najniższe.

Sobota, 10 grudnia godz. 7:30 „Rozkosz uczciwości”. Premiera. (Abon. 4).

Niedziela 11 grudnia godz. 3:30 „Pocałunek przed lustrem”. Ceny najniższe. (Abon. 3).

— Godz. 7:30 „Rozkosz uczciwości”. (Abon. 4).

COLOSSEUM: film „Gra o mężczyznę”. Rewia „Dowidzenia-Dowidzenia”

### KINOTEATRY.

ADRIA: „Krysia Leśniczanka”.

APOLLO: „Banda Bubula”.

ATLANTIC: „Pieśń uocy”.

CASINO: „Dzientelmen włamywacz”.

CHIMERA: „Szanghaj Ekspres”.

GRAŻYNA: „Kobieta i szpieg”.

KOPERNIK: „Pod fałszywą flagą”.

MARYSIENKA: „Pod fałszywą flagą”.

OAZA: „Spóźniony romans” oraz rewia.

PALACE: „100 metrów miłości”.

PAN: „Zwycięzca”.

PASAZ: „Buffalo Bil” II. seria razem

PROMIEN: „Żadam rozwoju” oraz rewia.

RAJ: „Hadzi Murat”.

STYLOWY: „Obława Paryża”.

SWIT: „Jej ekscelencja miłość”.

UCIECHA: Harry Pell w pogoni za czarną maską.

### BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 9 grudnia: Zygmunt Dygat, pianista.

— Teatr Rozmaitości. Dziś po raz ostatni „Olimpia” znakomita komedia Fr. Molnara. „Pocałunek przed lustrem” sztuka L. Fodora grana będzie po raz ostatni jutro wieczorem, dnia 9 bm.

— Jedyne przedstawienie „Lekarza bezdomnego” w Teatrze Wielkim po cenach najniższych od 40 gr. do 3.50 zł. Wobec ol-

ści fizycznej, wkońcu, wyobrażeń i wizyj. Człowiek, przechodząc z jednej strefy w drugą, winien uważać, by nie pomieszał elementów poszczególnych rzędów rzeczywistości, i by sprzeczność nie wkradła się do podstaw systemu. Konsekwencją i rozwinięciem tezy o „wielości rzeczywistości” jest „teoria strefizmu” w sztuce i w teatrze. „Zasada strefizmu jest oczywiście jedną z wielu zasad kompozycji, jakie wyprowadzić możemy z odróżnienia kształtów elementarnych i kształtów złożonych”, — powiada Chwistek. — Podobnie rzecz ma się z widowiskiem i teatrem: „Przypuszczam, — wyznaje autor, — że idea strefizmu t.j. podziału sceny na strefy smutna i wesoła, zimna i ciepła, krągła i wydłużona, złośliwa i pogodna, albo na większą liczbę takich stref, do prowadzi czasem do narodzenia się nowych wartości w dziedzinie widowiska i teatru”. Nowe wartości dla kultury duchowej w Polsce upatruje Chwistek w specjalnym typie sztuki bawienia się, typie wyobraźniowo-wizyjnym. Należą doń te wszystkie formy zabawy, które „dążą do zatarcia granicy pomiędzy jawą i snem”. Wartość jego „polega na tem, że jest jawnym protestem przeciwko zahamowaniu wynikającemu z warunków życia codziennego, wyklucza więc to wszyst-

# Ze spraw miejskich.

Z Sekcji Opieki społecznej. Dnia 6 bm. odbyło się posiedzenie Sekcji Opieki społecznej pod przewodnictwem r. dr. Poratyńskiego w obecności naczelnika Wydz. VIII Mgtu dr. Michałowicza. Z referatu dr. Zgórskiego załatwiono sprawę losowania premii dla ubogich czeladników rzemieślniczych fundacji im. Fr. Blanka, poczem załatwiono kilka spraw bieżących. Odnośnie do udzielonych subwencji zauważył prezes Sekcji, że dotąd przyznano organizacjom Opieki społecznej 40 proc. uchwalonego budżetu. Następnie dłuższy referat o Miejskich Zakładach Opieki nad dziećmi i o pracy wychowawczej w tych Zakładach przedstawił dyr. Wróblewski. Zakład ten — jak wiadomo — największy w Polsce, będący chlubą naszego miasta, mieści obecnie 523 wychowanków. W obszernej dyskusji, która wywiązała się nad tym głęboko ujętym doskonałym referatem, zabierał głos ks. Łopatyński, dr. Klaffenowa, dyr. Zgórski, r. Drewniak, nacz. dr. Michałowicz i prez. dr. Poratyński, poczem powzięto szereg uchwał, które przekazano Magistratowi.

Z Sekcji finansowej. Dnia 6 bm. odbyło się posiedzenie Sekcji finansowej pod przewodnictwem prez. Hoeflingera i przy współudziale generalnego referenta budżetu dr. Brzeskiego oraz jego zastępcy dr. Nowak-Przygodzkiego. Na wstępie dokonano wyboru komisji dla rewizji zamknięcia

brzmiego powodzenia, jakim cieszy się każde przedstawienie „Lekarza bezdomnego” postawiła Dyrekcja Teatrów wystawić tę sztukę raz jedyń w Teatrze Wielkim. Komedia ta wypełni sobotni wieczór.

— Teatr Wielki. Jutro, w piątek gra Teatr Wielki znakomitą komedię G. B. Shawa pt. „Zbyt prawdziwe, aby było dobre”.

— Premiera w Teatrze Rozmaitości. W sobotę, dnia 10 bm. wystawia Teatr Rozmaitości niezwykle oryginalną komedię słynnego autora włoskiego Pirandella pt. „Rozkosz uczciwości”. Akcja pełna dynamizmem napęta i konfliktów psychologicznych wzbudzi niewątpliwie olbrzymie zainteresowanie. Maestrja, z jaką autor porusza najgłębsze zagadnienia duszy ludzkiej i odśmiała podwójne oblicze uczciwości społecznej budzi podziw i sprawia istotną, intelektualną zabawę, nieskazitelną ani jednym banalnym efektem ani komunałem. Główne role grają pp.: T. Białoszczyński, W. Siemaszkowa, J. Kossocka, L. Stępowski i C. Strzelecki, oraz pp.: Wł. Ratschka, W. Brochwicz i L. Ulrich. Reżyseria spoczywa w rękach p. Bronisława Dąbrowskiego. Dekoracje Ottona Rexa.

— Orfeusz w piekle, po tanich cenach. Dziś w teatrze Wielkim „Orfeusz w piekle, opera komiczna Offenbacha, porywająca swą melodyjnością i bawiącą znakomicie przepysznym humorem. Na tle barwnych dekoracji Wodyńskiego, podziwiamy pię-

ko, co jest związane z oszukiwaniem samego siebie, zawiera w sobie natomiast w najszlachetniejszej formie element dionizejskiego szalu”.

Książka Chwistka jest raczej pamiętelnym autorem aniżeli systematyczną w oficjalnym znaczeniu pracą, — pamiętnikiem o wielu płaszczyznach tematowych o jednym przeciwieństwie: troska o wielkość i próżność kultury w Polsce. Stąd też pamiętnik ten filozofa, artysty, publicysty przepaja szlachetną dydaktyką i rozumne kanonizacje: nie spychać twórczości wdół, nie kuć argumentów o jej nieużyteczności czy nieaktualności, nie tchórzyc z posterunku nauki czy sztuki, przeciwnie, zdobyć się na maximum bohaterstwa, które pozwoli nam wytrwać na wyżynach do końca za wszelką cenę!

Optymizm, tonący dotąd w odnętach taniego sceptycyzmu, wyzwala się przy lekturze tej książki do samodzielności, pełnego wiary i entuzjazmu bytu. W obliczu tych wszystkich możliwości, które czekają naszą kulturę duchową, możliwości i wspaniałych perspektyw jej rozwoju, pierzchają nasze współczesne, kwietystyczne, modne, pełne snobizmu, załamania pseudonaukowego i metafizycznej bigoterii nastroje kryzysowe.

rachunkowego funduszu gminy za rok 1931/32. Na wniosek dr. Brzeskiego powiększono ilość członków z 3-ch na 5-ciu i wybrano komisję w składzie: rr. Andrzejowski, Baczewski, Kwiatkowski. Suesser i Szczyrek. Z referatu dr. Brzeskiego uchwalono odstąpić na własność Nacz. Dyrekcji Lasów Państw. nabyte przez Gminę od Skarbu Państwa maszyny i urządzenia b. Państw. Zakładu obróbki drewna na Persenkówce w zamian za objęcie przez Nacz. Dyrekcję zobowiązania Gminy wobec Skarbu Państwa do zapłaty 190.000 zł. tytułem ceny kupna tych maszyn i w tym celu upoważniono Prezydium miasta do sfinalizowania tej transakcji. Z referatu dr. Herschtahla uchwalono zawrzeć ugodę z małżonkami Schaeffernackera, celem umorzenia ich pretensji do b. gminy Zalesienie, a obecnie gminy m. Lwowa. Z referatu dr. Sokala uchwalono wydzierżawić Skarbowi Państwa, a to Okręg. Dyrekcji Kolei Państw. parcele gruntową, należącą do folwarku Skuńców na przeciąg 30-tu lat za czynszem rocznym 200 zł. w złocie, pod budowę stacji gonimetrycznej dla celów lotnictwa we Lwowie. Z referatu r. Baczewskiego uchwalono pobierać nadal na rzecz Gminy m. Lwowa opłatę od pism o przeniesieniu prawa własności nieruchomości w dotychczasowej wysokości.

ny zespół solistek z Łąsowską, Halińską, Karin, Popowiczówną na czele, zachwycając się równocześnie utalentowanymi solistami z Peterem, Wrońskim, Płóskim, Syrczewskim i Użęką. Prawdziwy entuzjazm na widowni budza ewolucje choreograficzne układu St. Faliszewskiego, stojące na prawdę na poziomie europejskim. Ceny miejsc niższe kat. B. od 45 gr. do 5.20 zł.

Przedsprzedaż w kacie Teatru Wielkiego i biurze Malop. Agencji Reklamowej, ul. Chorażczyzny 7.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (miał Muzeum Przemysłowe, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. 1). Wystawa dzieł malarskich Stanisława Wyspiańskiego, otwarta obecnie w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, stanowi dla szerokiej sfery kulturalnej publiczności jedyną sposobność zapoznania się poprzez studjum wielkiej ilości dzieł skupionych w jednym miejscu, z twórczością znakomitego artysty, którego geniusz w 25 rocznicę zgonu czci dziś uroczystymi obchodami cała Polska. Wystawa w Towarzystwie obejmuje przeszło 120 obrazów i rysunków Wyspiańskiego z lwowskich zbiorów prywatnych i publicznych. Wśród tych dzieł znajduje się wiele o niezwyklej piękności, dających pełną miarę wielkości ich twórcy. Ostatnio przybyło jeszcze dwa eksponaty dotąd prawie nikomu nieznanne, a to: pejzaż zimowy, oraz skrzynia wykonana wedle projektu artysty. Wskutek konieczności zwrócenia obrazów właścicielom jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, wystawa będzie zamknięta definitywnie już 16 b. m., dlatego ze zwiedzeniem jej należy się pośpieszyć. Obejrzeć ją winien każdy zarówno starsi, jak i młodzież szkolna. Dnia 17 b. m. nastąpi otwarcie wystawy gwiazdkowej. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 9-tej do 15:50 popołudniu.

— Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Dra inż. Stanisława Jamroza, Stowarzyszenie Dozoru Kotłów w Warszawie, składa zł. 50 na Bratnią Pomoc Studentów Politechniki Lwowskiej z przeznaczeniem na fundusz bezpłatnych obiadów dla niezamożnej młodzieży.

— Związek ofic. w stanie spocz. Zarząd główny Związku oficerów w stanie spocz. Rplniej Polsk. przy Federacji Związków Obrońców Ojczyzny w Warszawie, zatwierdził Komitet organizacyjny okręgu Zw. Ofic. w stanie spocz. R. P. we Lwowie. Na tej podstawie apelujemy do P. T. Kolegów - Oficerów w stanie spoczynku, by zgłaszali swój akces do nowopowstałego Związku, który za cel swej pracy postawił sobie przedewszystkiem ulżenie ciężkiej doli emerytowanych oficerów, przy zapewnionej pomocy władz naczelnych wojskowych i cywilnych, oraz dalszą pracę przygotowawczą w kierunku utrzymania oficerów w pogotowiu dla obrony Ojczyzny. Zgłoszenia członków miejscowych i korespondencję P. T. Kolegów, zamieszkałych stale na prowincji, jakoteż wszelkie zapytania kierować do sekretariatu zarządu Okręgu Zw. ofic. w st. spocz., we Lwowie, ul. Batorego 4/I. p., tel. 1-79. Godziny urzędowe od 11—13 i od 17—19 codziennie.

— Otwarcie Wystawy. Zarząd Miejskiego Muzeum Przemysłu artystycznego we Lwowie, podaje do wiadomości, iż otwar-

# NA FALI DNIA

## Niespodziewane dary.

Dziwnie leniwie przychodzi do nas tegoroczna zima. Ścisłej mówiąc, nie zjawiała się dotąd wcale, zapominając o swych niezaprzeczonych prawach. Grudzień ma wszelkie pozory listopada, a święty Mikołaj, którego nieubliżany kryzys gospodarczy odarł już z połowy bogactwa i uroku, przybył na dobitkę pozbawiony zewnętrznych szat, w jakich zwykł nas nawiedzać.

Według tradycji powinien bowiem mieć długą, śnieżną brodę, białą szatę, białą infelę, — wszystko ze śniegu — za pastorał służy mu długi sopeł lodu a dary wiezie na santach aniołick, fruujący na śnieżnych skrzydłach, dzwoniąc zimowemi dzwonicami. Idąc w ślad za św. Mikołajem Najświętszym Panna zjawia się w niepokalanej szacie śniegowych puchów, na tle przejrzystych błękitów...

A dziś? Niebo zawinęło się w szarą opończę mgieł i chmur i rozplakało się serdecznie nieustającym iside, listopadowym deszczem, nie puszczając na ziemię niebieskich gości. A jednak mimo wszystko — przynieśli oni dary i to wcale nie do pogardzenia. Trzeba tylko poszukać ich dobrze w tej mrocznej mgieł, wodzie i błocie. Odbarzeni zostali ciepłem wszyscy będący, którzy przy takiej pogodzie obejść się mogą jako tako bez węgla, drzewa i ciepłej kapoty. Natomiast pokrzywdzeni czują się wszyscy, którzy z narciąmi i lyżwami czekają na rozkosze zimowych sportów. Ale ci są szczęśliwsi — mają młodość, zdrowie, czas i środki do życia. Święty Mikołaj był sprawiedliwy... (mg.)

cie Wystawy prac Stanisława Jakubowskiego, artysty - grafika z Krakowa, oraz gwiazdkowy pokaz prac kursów tutejszego Muzeum i wyrobów Przemysłu artystycznego odbędzie się w czwartek, dnia 8 b. m., o godzinie 12 w południe, w sali wykładowej Muzeum, ul. Hetmańska 20.

— Kurs akcji katolickiej dla kobiet. Z końcem ub. m. odbył się kurs akcji katolickiej dla kobiet z terenu Archidiecezji Lwowskiej, urządzony staraniem Katolickiego Związku Polek. Celem kursu było zapoznanie uczestniczek z zadaniami i sposobami prac akcji katolickiej kobiecej. Na kurs przyjechały delegatki z najodleglejszych kraiów Archidiecezji Lwowskiej w liczbie 54 osób, reprezentując 21 miejscowości. Łącznie z osobami ze Lwowa wzięło w kursie udział około 200 uczestniczek. Po zagaleniu przez OO. Superiora ks. Fr. Kalużę, jako kuratora Związku, nastąpiły referaty w pierwszym dniu: ks. prałata I. Chwiruta: „Zasady i organizacja akcji katolickiej”, P. H. Sołtanówny, sekr. gener. Zjednoczenia K. Z. P.: „Istota i zadania katolickiego ruchu kobiecego” i „Udział kobiet w akcji katolickiej”. P. dr. J. Konopczyński: „Życie wewnętrzne podstawą akcji katol.”, a w drugim dniu ks. dziekana Matusa: „Organizacja parafialnej akcji katol.”, p. Z. Zamojskiej z Warszawy: „Zakładanie Kół parafialnych i metody pracy”, p. B. Widłowej: „Współpraca z innymi organizacjami i ogólnym ruchem katol.” i p. M. Stoiowskiej: „Praktyczne wskazania na najbliższą przyszłość. Na zakończenie kursu przemówił J. Eksc. ks. biskup dr. Lisowski, udzielając uczestniczkom błogosławieństwa pasterskiego na ich przyszłą działalność.

— Polskie Towarzystwo Neofilologiczne Koło lwowskie. W piątek, dnia 9 grudnia b. r., o godz. 19-tej, w sali Seminarjum filologii francuskiej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska, p. dr. L. Blaustein wygłosił z cyklu o Goethe, odczyt p. t.: „Goethe, jako psycholog”. Goście miła widziani.

— Lwowska brać w Colosseum. Już od dnia 9 grudnia i codziennie o godz. 6 i 9 wiecz., wystąpi zespół rewjowy pod kier. art. Adama Sobiesława. Udział biorą: Kamieńska, Poleska, Short, Nomar, Kropek-Pukowski, Orlicz, Sobiesław, zespół girls i rewelersów, „Oj dana”. Doskonały repertuar „czysto lwowski” wzbudzi olbrzymie zainteresowanie.

— Sołalicyja Marjańska Studentek U. J. K. we Lwowie. Zebranie ogólne w czwartek, dnia 8 grudnia 1932 r. Msza św. o godz. 8:30 rano. Uroczyste przyjęcie nowych członkiń. Na zebraniu ks. prof. dr. Aleksy Klawek wygłosił referat p. t.: „Obce wpływy na religijność Starego Testamentu”.

— Tradycyjne święto kupiectwa lwowskiego. Dzisiaj o godz. 6 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w Katedrze, które celebrować będzie J. E. ks. arcybiskup Bol. Lwardowski, poczem nastąpi procesja. Wieczorem o godz. 8-mej odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Halińskiej 19, wieczornica koleżeńska.

**Z EKRANU.****100 metrów miłości.**

Realizator Michał Waszyński, produkcja Patria-Film. (Kino Palace).

Polska kinematografia jest ustawicznie eksperymentowaniem. Nie awangardowo-twórczym, ale poprostu spekulacyjnym. Warunkiem istnienia dzieła sztuki jest twórca. U nas twórców ekranu o odpowiedzialnej skali talentu prawie niema. Nielicznych, którzy są — kilku ledwie — dusi znakomicie rozrosła finansjera filmowa. Ona to dyktuje kinematografii coraz nowe pomysły. Coś patriotycznego, coś moralnego, coś erotycznego. A teraz coś z policji, zdałoby się też coś z polkiem morzem. I tak w kółko, błędne kółeczko polskiego fioleta pseudo-filmowego. Zdobywanie popularności przez schlebianie instynktom tłumu.

Jednym z nielicznych takich eksperymentów jest komedia pt. „100 metrów miłości“. Licząc na popularność warszawskiej „Bandy“ — nakręcono film z „Banda“. Dzięki temu mamy na ekranie — zamiast filmu — sfilmowany kabaret. Dużo jest w tem ruchu, dużo pionerów, mimo to jednak ciężar gatunkowy tego obrazu tkwi w dialogu i mimice poszczególnych aktorów. Na szczęście dowcipy są naprawdę dowcipne, a gra Dymy, Pogorzelskiej, Toma, Kalinówny, Lawińskiego posiada dużo temperamentu. Cybulski i Ankiewiczówna wyglądają jakby się zagubili. Dzięki swym szmoncesowym i „bandyckim“ zaletom ten film kabaretowy potrafi rozśmieszyć do łez i ubawić, chociaż nieposiada żadnych kwalifikacji kinowych.

Niewiadomo z jakich spekulacyjnych względów zatajono nazwisko realizatora, którym jest Waszyński. Swoją drogą, film ten — jako filmowcowi — chyba mu nie przyniósł. Uderza w nim szczególnie brak montażu, dzięki czemu zdaje się być zlepiony z wielu śmiesznych scenek. Prawdziwy kabaret. Jedno należy pochwalić i podnieść: to muzykę Władysława Dana. Ona uratowała honor zagrożonych pozycją występu „Bandy“ na ekranie. bwl

**Arsen Lupin — Gentleman-włamywacz.**

Realizator Jack Conway, produkcja Metro - Goldwyn-Mayer (kino Casino).

Popularna do niedawna, sensacyjna fabuła literacka o Arsenie Lupinie, nieuchwytnym, rycerskim włamywaczu, doczekała się inkarnacji filmowej w ujęciu Conwaya. Rzecz oczywista, atrakcyjność lektury zmalała w kondensacji filmowej, na korzyść jednak tej drugiej należy podnieść umiejętne i sprawne przeprowadzenie skrótów treściowych, ponadto dobre tempo scen. Nagół film, jakkolwiek wykazujący dużo poprawności, nie wyszedł poza przeciętność.

Kreacje obu braci Barrymore'ów dowiodły, że Lionel (ostatnia doskonała kreacja w „Człowieku, którego zabiłem“) jest lepszym aktorem od Johna, który w tym filmie grał tytułową rolę. Partnerka ich była jakaś skandalicznie brzydka kobieta. To smutne. Spadkobierca Rinaldiniego zasłużył chyba na jakąś przyzwoitszą amantkę. bwl

— Skradzione futro. P. Edward Zawidowski z Starzysk pow. Jaworów, wchodząc do hotelu George'a, zostawił w aucie oczekującym przed hotelem futro swoje wartości 2.200 zł. Skorzystał z tego jakiś nieznany złodziej, który zdołał futro z wozu ściągnąć i ułotnić się wraz z cennym łupem. Poszukiwania w toku.

— Zastąpił nagle na ulicy Batorego niejaki Beresz, zam. przy ul. Kaleczej 1. 7. Pogotowie ratunkowe odwiezło nieszczęśliwego do szpitala.

**Po godzinie 9-tej wieczór****młodzieży szkolnej nie wolno przebywać na ulicach.**

Przed kilku dniami donieśliśmy, że kurator lwowski p. Gadomski — wobec ekscesów ulicznych — zarządził, by młodzież szkolna podlegająca Kuratorjum lwowskiemu nie przebywała po godz. 6 wieczór na ulicach miasta — pod surową odpowiedzialnością.

Obecnie wobec uspokojenia p. Kurator cofnął powyższe zarządzenie, natomiast Kuratorjum zarządziło i zawi-

domiło w krótkiej drodze wszystkie zakłady, że w okresie zimowym nie wolno młodzieży szkolnej uczącej się w zakładach podlegających Kuratorjum, przebywać na ulicach miasta po godzinie 9 wieczór.

Po tej godzinie młodzież szkolna może ewentualnie ukazywać się na ulicach jedynie tylko w towarzystwie rodziców.

**Afera poborowa w Przemyślu.**

Organa śledcze w Przemyślu wpadły w ostatnich dniach na trop przestępstw poborowych, w które wmieszana jest większa ilość osób. Dokonano już szeregu aresztowań wśród uchylających się w nieuczciwy sposób od służby wojskowej. Wśród nich jest również kilku studentów uniwersytetu.

Między innymi zostali podobno aresztowani wczoraj lekarz dr. Marek Schwarz, przemysłowiec Szaja Engelhart i syn jego Nechemiasz, student prawa. Dr. Schwarz miał prawdopodobnie ułatwić młodemu Engelhartowi uchylenie się od służby wojskowej, o

czem dowiedziała się żandarmerja wojskowa, która spowodowała uwięzienie całej trójki.

Krają pogłoski, że afery ta została ujawniona wskutek doniesienia jednego z kupców, którego syn mimo złożenia poważnej sumy pewnym pośrednikom nie został od wojska zwolniony. W każdym razie, jak nas informują, w aferę tę nie jest wmięszany żaden z cywilnych lub wojskowych funkcjonariuszy.

**Wstrząsające morderstwo pod Samborem.**

Przykładem niechwytnego zdziczenia obyczajów i bagna moralnego, które wytwarza niepoohamowana ludzka chciwość, jest zbrodnia popełniona przedwczoraj w nocy na wsi Waniowice pod Samborem.

Z końcem listopada br. odbył się w Waniowicach ślub dwojga mieszkańców tej wsi Mikołaja i Anny Sarachmanów. Mówiono, że Sarachman dostał za żonę 300 dol. posagu. Minęło zaledwie dziewięć dni od dnia ślubu, kiedy znaleziono młoda żonę w sto-

dole uduszoną. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia, wskazały sprawcę. Był nim mąż zamordowanej Mikołaj Sarachman.

Zbrodniarz został aresztowany i odstawiony do Sambora, gdzie w najbliższych dniach odpowie za swój bestjański czyn przed sądem doraźnym. Powodem mordu była prawdopodobnie chciwość Sarachmana, który chciał być niepodzielnym właścicielem posagowych pieniędzy. Dokładne tło sprawy wyświecił przewod sądowy.

**Z SALI SADOWEJ.****Zapraszali na bal.**

Przed trybunałem Sądu karnego, któremu przewodniczył s. o. dr. Locker, stawało wczoraj trzech młodzieńców a to Henryk Heller, Marceł Heller i Ignacy Stark, oskarżeni o oszustwo. Młodzieńcy ci sfalszowali legitymacje akademickie obchodzili wybitniejsze osobistości w mieście i rozdawali karty honorowe na bal „Polskiego Związku akademików“, pobierając za to rozmaite datki. Stark nadto oskarżony był o kradzież aparatu radiowego.

Po przesłuchaniu świadków obaj Hellerowie skazani zostali na 16 miesięcy więzienia a Stark na 1 i pół roku.

**O, rękę karaj...**

Wczoraj pop. zakończyła się trzydniowa rozprawa przeciwko Bazylemu Nespłakowi i tow., oskarżonym o podżeganie do podpalenia, o czem onegdaj donieśliśmy.

W myśl werdyktu ławy przysięgłych Nespłak skazany został na 4 lata więzienia, córka zaś jego Jarosława i Ołeksza Popowicz zostali uwolnieni.

**Sąd doraźny we Lwowie.**

Wczoraj, jak o tem donosiliśmy, rozpoczął się sąd doraźny. Na ławie zasiadli Alfred Szurowski b. zawodowy podoficer lotniczy, Ludwik Werner radiotechnik i Maksymilian Łańcut b. podof. austr. oskarżeni o szpiegostwo. Rozprawę prowadzi s. o. Medyński, oskarża prok. dr. Mostowski, bronią dr. Axer, dr. Tenzer i dr. Sz. Weiss. Rozprawa ściśle tajna trwała do późnego wieczora.

Wyrok prawdopodobnie ogłoszony zostanie dziś.

**Artystka ofiarą złodziei.**

Przedwczoraj w nocy jechała w przedziale 2 kl. pociągu pospiesznego Warszawa—Lwów znana artystka-jubilatka sceny lwowskiej p. Wanda Siemaszkowa w towarzystwie p. Schmidtovej. Na odcinku drogi między Kraśnikiem a Lublinem obie panie zasnęły. Około północy zbudził p. Siemaszkowa jakiś podejrzanym ruch w przedziale. W tej chwili zauważyła jakiegoś mężczyznę, który wychodził z przedziału, trzymając w rękach jej futro, oraz walizkę. Artystka zdołała wprawdzie schwytać złodzieja za kołnierz, ten jednak po krótkim szamotaniu wyrwał się i zbiegł.

Wszystkie natychmiast alarm i dokładne poszukiwania w całym pociągu nie dały żadnego wyniku. Złodziej wyskoczył prawdopodobnie w biegu lub na pierwszej stacji. Ofiarą kradzieży stała się zawartość walizki w postaci dokumentów i precjozów, wartości 5000 zł., oraz cenne futro.

**Kradzież w bibliotece.**

Wczoraj po południu jacyś niewysledzeni dotychczas sprawcy, dokonali włamania do biblioteki, mieszczącej się przy ul. Ormiańskiej 20. Dotychczas nie zdołano jeszcze ustalić rozmiarów poniesionej szkody.

**Wściekły pies na Łyczakowie.**

Wczoraj w południe przechodziły aleją Parku Łyczakowskiego Anna Karasz i Jadwiga Jesienica. W pewnym momencie wybiegł z pomiędzy drzew ogromny pies, który rzucił się na kobiety i obaliwszy na ziemię, pokąsał je dotkliwie. Nieszczęśliwe, które z odniesionych pokaleczeń i przestraschu zemdlaly, odwieziono do szpitala. Pies który jak się okazało był wściekły, został zastrzelony z rewolweru przez pewnego sierżanta, który właśnie przechodził przez Park.

**Ojciec 47 dzieci.**

Natura bywa często niesprawiedliwa. Obdarza błogosławieństwem licznej rodziny biedaków, a odmawia potomstwa ludziom, którzy napróżno czekają na dziedziców imienia i imienia. Bogacze jednakże rzadko zdobywają się na szlachetny i racjonalny gest zastąpienia tego braku przybraniem dziećmi.

Niezwykłym przykładem w tym kierunku jest pewien farmer w Kalifornii, który będąc kawalerem, usynowił aż 47 dzieci. Liczną tę przybraną rodzinę stworzył niezwykle filantrop przeważnie z małoletnich przestępców, wierząc, że praca i miłość są najlepszymi środkami pedagogicznymi. Z przytułków, domów poprawy i więzień dla nieletnich powybierał sobie synów i córki, przyjął ich do domu, adoptował, otoczył miłością i staraniem, zapewnił środki kształcenia nawet na najwyższym stopniu nauki.

Przybrane dzieci mieszkają przeważnie z swym opiekunem, pracując na roli i w gospodarstwie domowym. „Ojciec“ wyznaczył każdemu z nich pensję, którą składa dla niego w kasie oszczędności. Ocalone wyrzutki społeczeństwa czują się szczęśliwie, stały się uczciwymi ludźmi. Wszystko jest w porządku... A jednak takiego człowieka nazywają niektórzy „dziwakiem!“

**Wyrok śmierci.**

Czortków. W sprawie głośnego swego czasu morderstwa na osobie ś. p. hr. Baworowskiego, zakończzonego skazaniem oskarżonego Semuty na śmierć, dowiadujemy się, że P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski, wobec czego wyrok zostanie w tych dniach wykonany.

**ZE SPORTU.****CZARNI—HASMONEA.**

Dziś o godz. 11 rano odbędzie się w sali „Colościum“ przy ul. Słonecznej atrakcyjne zawody bokserskie pomiędzy Czarnymi a Hasmonea. Odbędą się następujące walki: Romanów—Pury, Gerlach—Szarak, Wagner—Schreiber, Bilewicz—Korsower, Bajtała—Straus, Brolik—Lans, Przybylski—Gross. Mecz ten, który będzie walką o moralny tytuł mistrza Lwowa, wzbudził ogromne zainteresowanie i zgromadził niewiarygodnie rekordową ilość widzów. Ceny wstępu od 1 zł. Kasy czynne od godz. 9 rano.

**ODBUDOWA SPALONEJ TRYBUNY HASMONEI.**

Komitet utworzony dla odbudowy spalonej trybuny Hasmonei przystąpił już do pracy i rozwinął bardzo ożywioną akcję. Spodziewać się należy, że akcja ta znajdzie od powiednie zrozumienie szczególnie w świecie sportowym i że ciężko dotknięty Klub będzie w stanie trybunę swą odbudować jeszcze przed rozpoczęciem sezonu letniego.

Datki na rzecz odbudowy wpływają już, co jest dowodem, że społeczeństwo ma zamiar zmienić dla tej akcji. Datki na rzecz Komitetu odbudowy przyjmuje Łódzki Bank Depozytowy we Lwowie na rachunek odbudowy spalonej trybuny Hasmonei.

Komitet wydał pocztówki z widokiem trybuny przed i po spaleniu w cenie 1 zł. za sztukę. Należy się spodziewać, że akcja ta da dobre wyniki. W opracowaniu jest już plan nowej trybuny, przyczem stroną techniczną raczył zająć się łaskawie p. inż. arch. Michał Ułam, wiceprezydent Izby Handlowo-Przemysłowej.

**DZIS**

w czwartek dancng Pogoni w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 23. Wydane zostaną imienne karty uczestnictwa uprawniające do wstępu na zabawę.

**P. O. S.**

Ze względu że Polski Związek Lekkoatletyczny kładzie w swych ostatnich komunikatach wielki nacisk na kluby i zarządy w sprawie POS, kierownictwo sekcji lekkoatletycznej „Pogoni“ zwraca się z gorącym apelem do członków zawodników, aby w komplecie poddali się w dniu 9 grudnia br., tj. w piątek w gimnazjum XI. próbie gimnastyki jako konkurencji, która obowiązuje wszystkie grupy. Gimnastyka prowadzona będzie przez prof. Osrodka Wych. Fiz. w godzinach przeznaczonych na zaprawę lekkoatletyczną, dnia 9 grudnia br. od godz. 18.30 do godziny 20.30.

## Obrady Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W dniu 11 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, na którym zatwierdzone zostaną uchwały, powzięte na ostatnim posiedzeniu wydziału wykonawczego zarządu głównego.

Uchwały te dotyczą stanowiska związku wobec zmian, dokonanych w pragmatyce nauczycielskiej, oraz zmian wprowadzonych przez ostatnie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawach zajęć ubocznych nauczycieli, składu komisji dyscyplinarnych itd.

## Uczony niemiecki w Warszawie.

Do Warszawy wyjeżdża były rektor uniwersytetu lipskiego prof. dr. Teodor Litt, by na uniwersytecie warszawskim w dniu 9 grudnia wygłosić wykład p. t. „Goethe in der Wandlung der Humanitätsidee”. Dr. Litt wyklada w Lipsku filozofię i pedagogię od r. 1920. Jest o autorem licznych dzieł z dziedziny kulturalno-filozoficznej i pedagogicznej.

## Otwarcie Klubu Towarzyskiego BBWR w Krośnie.

Dzięki staraniom miejscowego B. B. W. R. w Krośnie udało się zrealizować piękne dzieło, a mian. Klub Towarzyski, którego brak dawał się odczuwać już od dawna na terenie miasta. „Kasyno” miejskie, gdzie dotychczas skupiała się cała inteligencja Krosna, stało się niemożliwe dla ludzi, wyznających ideę Marszałka Piłsudskiego, ponieważ Kasyno to zostało w całości okupowane przez nar. demokratów, którzy z właściwą sobie bezwzględnością odnosili się do swoich przeciwników politycznych.

Lokal nowego „Klubu” przedstawia się pod każdym względem okazale. Architekt miejski, inż. Kołder, potrafił przy pomocy niezwykle przestych środków osiągnąć efekt estetyczny w pełnym tego słowa znaczeniu, można powiedzieć, że zewnętrzny wygląd Klubu, jego prostota i smak estetyczny stawiają go w rzędzie najpiękniejszych tego rodzaju instytucyj w Polsce. Lokal Klubu mieści się w dawnym Pałacu Biskupim, pochodzącym jeszcze z czasów Władysława Jagiełły. Należy zaznaczyć, że przy urządzeniu pomieszczenia Klubu zostały zachowane z całym pietyzmem

wszystkie walory architektoniczne tego historycznego zabytku.

Dnia 3 bm. odbyło się uroczyste otwarcie Klubu. Zebranie zagał prezes B. B. W. R. p. Jędrzej Krukierok, burmistrz miasta, podkreślając konieczność skupienia towarzyskiego wsty stkich państwowo myślących obywateli i utrzymania jak najściślejszego kontaktu między członkami. Klub ma na celu nie tylko ożywienie życia towarzyskiego, ale także stworzenie placówki kulturalno - oświatowej mającej promieniować na cały powiat. Po przemówieniu prezesa przystąpiono do wyboru komisji statutowej i ułożenia regulaminu Klubu. Następnie załatwiono sprawy bieżące, poczem rozpoczęła się swobodna towarzyska pogadanka, która przeciągnęła się do późnej nocy. Na zebraniu Klubu był obecny starosta powiatu p. Stepien.

Nadzwyczaj sympatyczna atmosfera, jak się zawiązała już na pierwszym zebraniu, daje gwarancję, że Klub ten stanie się jednym z najpiękniejszych i najżywoźniejszych ognisk pracy społeczno - obywatelskiej i kulturalno - oświatowej Środkowej Małopolski.

## Program radiowy.

Czwartek, 8 grudnia.

Lwów. (381) Godz. 10: Trans. z Krakowa. Nabożeństwo. 11:45—11:55: Przerwa 11:58: Sygnał czasu z Obserw. Astron. z Warszawy, hejnał z Wiczy Mariackiej w Krakowie. 12:10: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12:15: Joranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. J. Ozmińskiego i J. Karolę (fortepian). W przerwie trans. z Warszawy. Odczyt. 14: Słuchowisko prawnicze w opr. msc. Nadratowskiego. 14:20: Trans. z Łodzi: Muzyka popularna w wyk. ork. Filharmonii Łódzkiej. 14:40: „Kryzysowa koleśka na wsi”, wygl. j. M. Karczewska. 15: Trans. z Łodzi. D. c. muzyki popularnej. 16: Program dla młodzieży: „Wizyta u Zubrów”; b) felieton kpt. M. B. Lepeckiego: „Po mądrość ludzi białych”. 16:25: Piosenki i scenki rewiowe z płyt. 16:45: „Słowianie, którzy wymarli” wygl. dr. Jerzy Zarzycki. 17: Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. M. Prawdzic (tenor) i L. Urstein (akomp.). 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny. 18: Koncert kameralny. 1. Arje i pieśni w wyk. p. Jadwigi Heynowej (msopran), akomp. p. T. Seredyński. 2. Sekles: Chacone wyk. p. W. Krzemieński (altówka) i p. T. Seredyński (fortepian). 3. Recital fortepianowy p. Marii Dolinskiej. Kołały: Serenada wyk. pp. W. Krzemieński, J. Mund i W. Gerhardt. 18:55: „O literaturze turezańskie” wygl. dr. J. Jedliński. 19:10: Rozmaitości. 19:25: Słuchowisko „Serce matki” p/g Seimya Lagerlöf. 19:55: Przerwa. 20: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i Józio Bukowski (ksylofon). Akomp. p. L. Urstein. 21:20: Wiadomości sportowe. 21:30: Recital śpiewaczy Marii Freundowej. 22: Recital śpiewaczy Radzisława Petera (tenor) art. opery. Akomp. p. Tad. Seredyński. Utwory skrzypcowe Bacha, Haendla, Wieniawskiego i Suka wykona prof. Igo Szafir. Akomp. p. Tadeusz Seredyński. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna z „Kaw. Europejskiej” w Warszawie.

Piątek, 9 grudnia 1932.

Lwów. (381) Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Obserw. Astron. w Warszawie, hejnał z Wiczy Mariackiej w Krakowie. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:25—15:15: Przerwa. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lwowska Chwilka Morska i Kolonjalna. 15:35: Lekcja języka angielskiego Linguaphone. 15:50: Muzyka z płyt gramof. 16:25: Audycja dla dzieci: „Jak żyją i uczą się dzieci głuchoniemi”, w opr. cłoci Ady z udziałem dwóch dziewczyn z Zakładu Głuchoniemych. 16:40: Odczyt p. t.: „Pieniądz i kapitalizacja”, wygl. prezes H. Gruber. 17: Koncert repr. ork. Policji Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. W przerwie o 17:25: „Silva Rerum” (Lwów). 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny i repertuar teatrów miejskich we Lwowie. 18: Muzyka lekka z dancisku „Adria” w Warszawie. 18:50: „Dramat z prawdziwego zdarzenia” wygl. red. N. Kopilewicz. 19:05: Rozmaitości i koncert z płyt. 19:30: Felieton. „O zagadnieniach handlu”, wygl. p. T. Garczyński. 19:45: Przerwa. 20: Omówienie koncertu symfonicznego przez dr. Alicję Simonówną. 20:15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. J. Hoeburga i Paweł Wittgenstein (pianista o jednej ręce). W przerwie koncert: Felieton literacki. „Książka na wygnaniu” wygl. W. Sieroszewski. 22:40: Wiadomości sportowe. 22:45: Dod. do Pras. Dziennika Radiowego. 22:50: Przerwa. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna z Warszawy.

### PAWEŁ WITTGENSTEIN — PIANISTA O JEDNEJ RECE W RADJO.

Dnia 9 grudnia o godz. 20.15 nadaje Rozgłośnia Warszawska koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej interesujący zarówno ze względu na mało znany program, jak i udział pianisty o jednej ręce — Pawła Wittgensteina, dla którego specjalne koncerty skomponowali — Ryszard Strauss i Maurice Ravel; obydwa te koncerty znajdują się w programie tego wieczoru. Dyrygować będzie kptm. Jerzy Hoeborg, pod którego batutą orkiestra filharmoniczna odegra jego własną Legendę, następnie muzykę baletową Hocifelanga i na zakończenie koncertu V. symfonie duńskiego kompozytora C. Nielsena.

### Znany bokser autorem dramatycznym.

Były mistrz bokszerski włoski, Ermino Spalla, zadebiutował jako autor komedijowy na scenie teatru Principe, wystawiając trzyaktową sztukę p. t. „Pieści pana Tremolada”. Tematem sztuki są zawody pięściarskie, na tle których autor inscenizuje szereg farsowych wydarzeń. Publiczność przyjęła ową komedię z wielkim zainteresowaniem, a debiut znanego pięściarza,

## Wiadomości z kraju.

**BRODY.** Walka z gazami. W niedzielę, dnia 4 grudnia b. r., odbył się w sali Sokolnia wykład o walce z gazami, urządzony staraniem Powiatowego Komitetu LOPP. w Brodach. Ten sam wykład w szerszym zakresie powtórzył prelegent ze Lwowa w poniedziałek, 5. b. m., na odczycie wygłoszonym specjalnie dla nauczycielstwa powiatu brodzkiego.

**Aktualny odczyt.** W sali Rady miejskiej wygłosiła w niedzielę, 4 b. m., p. Stefania Kraussówna, odczyt p. t.: „Polityka zewnętrzna Polski, a polityka wewnętrzna Rzeczy niemieckiej”. Tem samym rozpo-

czął Związek Pracy Obywatelskiej Kobiąt w Brodach, cykl odczytów o sprawach najaktualniejszych, które nie powinny dziś dla nikogo w Polsce być obce.

**Zarząd Pow. Straży pożar.** Dnia 5 grudnia b. r., odbyło się w sali Rady powiatowej posiedzenie Zarządu Powiatowego Straży Pożarnych w Brodach. Przewodniczył starosta dr. Kaczkowski. Zarząd ten ukonstytuował się, wybrał wiceprezami p. Edwarda Bartoszczyka i Stefana Zassowskiego, sekretarzem p. Adama Grzybowskiemu, skarbnikiem p. Mikołaja Irzabka i gospodarzem p. Rudolfa Wizińskiego.

**Wzrost rolniczy.** W poniedziałek, dnia 5 grudnia b. r., odbył się ogólny wiec sprawozdawczy rolniczy w sali Towarzystwa Muzycznego w Brodach. Zebrało się rolników około 450 osób z całego powiatu. Wyслуchano z wielkim zaciekawieniem sprawozdania delegatów na zjazd rolniczy do Tarnopola i do Warszawy p. Aleksandra Bocheńskiego i Włodzimierza Fuczka. Na wiecu tym był obecny i wygłosił krótki referat o poczynaniach Rządu polskiego w kierunku łagodzenia kryzysu gospodarczego z szczególnością uwzględnieniem rolnictwa, p. Wiziński, prezes Rady powiatowej B. B. W. R. w Brodach.

**BUZACZ. Poprawa rasy świń.** Tymczas. Wydział Powiatowy w Buczacz dla poprawienia rasy świń bekonowych, sprowadził kilkanaście sztuk kaurków, wielkiej, białej rasy od p. Preka z Łuki, które rozdał pomiędzy okolicznych gospodarzy.

**Delegat Min. Skarbu.** Obecnie objeżdża nasz powiat delegat Ministerstwa Skarbu, przy Komitecie finansowo - rolnym w Tarnopolu, dla zebrania odpowiednich danych na miejscu, o większej własności rolnej.

**Groźny pożar.** Onegdaj z niewiadomych powodów wybuchł pożar w Koropcu w majątku hr. Stef. Badekiego, który strawił 3 sterty zboża, dzięki energicznej pomocy miejscowej policji i administracji dóbr, ogień zlokalizowano.

**Choroby zakaźne.** We wsi Leszczańce, powiatu buczackiego, lekarz K. Chor. skonstatował kilka wypadków tyfusu.

**Komisja lekarska.** Onegdaj przyjechała do Beremian nad Dniestrem, Komisja lekarska ze Lwowa, w osobach pp. docentów U. J. K., p. dr. Grucy i p. dr. Sabatowskiego, celem zbadania, czy Beremiancy nie nadawali się na założenie stacji klimatycznej. K. H.

**BRZEŻANY.** Rozwój Z. P. O. K. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiąt, oddział Brzeżany, rozwijał z nastaniem pory jesiennej intensywną pracę, idąc po myśli przyjętej ideologii. Dwa razy w miesiącu, a mianowicie 1 i 15-go odbywają się pełne zebrania wszystkich członkiń, na których referentki omawiają tematy związane z potrzebą bieżącej chwili. Dotychczas przemawiała p. Żelazkówna Janina na temat: „Liga Narodów i jej znaczenie”. N. Nasielska Helena mówiła o Seimie. P. Golezewska Maria, treściwie przedstawiała przebieg zjazdu Z. O. P. K. w Zaleszczykach. P. Torosiewiczowa Zofia omawiała urządzenie nowoczesnego mieszkania. P. Róża Hornówna, wygłosiła prelekcję o „Współczesnym Odrodzeniu Państwa Polskiego”, a p. Janina Orławska odczytała rzezy wesole.

## Strajki w Polsce.

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu II. kwartału r. b. zanotowano w Polsce ogółem 139 strajków, które objęły 1847 zakładów pracy. Liczba strajkujących wynosiła 59.369 osób, liczba straconych dni roboczych — 350.786.

Z ogólnej liczby strajków 109 wybuchło na tle zarogów o płace. Wygranych zupełnie lub częściowo było 85 strajków. Największa liczba strajków, mianowicie 29 przypada na przemysł włókienniczy. W przemyśle mineralnym zanotowano 22 strajki, w rolnictwie 21 strajków. Najmniejsza liczba strajków, mianowicie tylko jeden, przypada na zakłady użyteczności publicznej.

Strajki w rolnictwie objęły największą ilość osób, mianowicie 23.021 strajkujących. Liczba strajkujących w przemyśle hutniczym wynosiła 8.193 osób, w przemyśle włókienniczym 6286 w górnictwie 6077. Najmniejsza ilość strajkujących, mianowicie 26 osób przypada na przemysł garbarski.

## Zmodernizowane „Wesele” Wyspiańskiego.

Donoszą z Łodzi: W związku z uroczystym obchodem 25-iej rocznicy śmierci St. Wyspiańskiego, teatr Łódzki pod kierownictwem artystycznym dr. Wł. Dobrowolskiego wystawił „Wesele” w zmodernizowanej inscenizacji i reżyserji Jerzego Szydlera. Inszenizacja zmierzała w kierunku podkreślenia elementu społecznego w „Weselu”, co zaznaczono już w afiszu, dając w podtytuł słowa: „Rzecz dzieje się w r. 1932”. Reżyser połączył w jedną postać figury Chochola i Wernyhory. W końcowej scenie sztuki muzyka Chochola przechodzi w rytm nowoczesnej rumbi. Główne role grają: Zofia Sletyńska, Zofia Kislinzanka, Mieczysław Węgrzyn i Lech Madaliński. Dekoracje St. Jarockiego.

Na przedstawieniu „Wesela” obecna była komisja artystyczna Min. W. R. i O. P.

## Notowania giełdowe.

LWOWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 7 grudnia 1932.

Dolar — ebrtachpryw. zł. 8.92. W obrotach międzybankowych płacono za N. Jork 8.92—8.9250, Londyn 28.45—28.60, Żurych 171.60—171.80, Praga 26.38—26.44, Paryż 34.85—34.90, Berlin 211.75—212.40, Holandia 358.60—359, Wiedeń 103—106. Uspokobienie spokojne.

Na Giełdzie akcyjnej bez obrotów; poza Giełdą płacono za Chodorów 86, Gazy Wschodnie 31.20.

Tendencja przeważnie utrzymana.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 7 grudnia 1932.

Pszonica wyższego ciężaru gatunkowego poszukiwana, pozatem sytuacja bez zmian; ruch mały.

Uspokobienie spokojne, przy utrzymanej tendencji.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 grudnia. (G).

Dewizy (transakcje).

Belgia 123.75, Holandia 358.80, Londyn 28.65—28.70, Nowy Jork 8.929, Paryż 34.84, Włochy 45—52—45.55, Szwajcaria 171.80, Gdańsk 173.25.

Obroty większe. Tendencja mocniejsza, zwłaszcza dla dewizy na Londyn. Banknoty dolarowe 8.92 i pół. Rubel złoty 4.59 i pół—4.59 i trzy czwarte. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 212.15, Marki niemieckie banknoty 211.65—211.70. Funt szterling banknoty w obrotach przyw. 28.70.

Papiery procentowe.

4 proc. pożyczka inwest. serjowa 105, 4 proc. pożyczka inwest. 98.75, 4 proc. państw. pożyczka premj. dola rowa 51.85—51.90, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 36.15, 5 proc. pożyczka konwersyjna 41, 6 proc. pożyczka dolarowa 57—57.50, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 54.25—54.13—54.25, 7 proc. listy zastawne BGK. 83.25, 7 proc. obligacje BGK. 83.25, 7 proc. listy Banku Rolnego 83.25, 7 proc. listy zast. ziemsk. dolarowe 47, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 55.13—56.50—55.75, 8 proc. listy zast. BGK. 94, 8 proc. obligacje BGK. 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, Bank Polski 87.75—87.50—87.75.

Tendencja dla papierów procentowych niejednolita. obroty akcjami małe.

## Kradzież z podkopem.

Śniatyn. Oryginalnej kradzieży z włamaniem dokonał Jurko Hnidan z Załucza, który przy pomocy podkopu dostał się w nocy do mieszkania Iwana Szurhana w Załuczu, skąd wyniósł całe urządzenie mieszkania, pozostawiając w niej jedynie stół i łóżko.

**ZWIĄZEK STRZELECKI**

Nr. 83.

Organ Zarządu VI. Okręgu Związku Strzeleckiego

8. XII. 1932.

**Z życia Związku Strzeleckiego w Rawie Ruskiej.**

Poświęcenie świetlicy w Rzyczkach i towarzyszące tej uroczystości zgrzyty. Dzięki usilnym staraniom podokręgowego ob. Kochanowskiego otwartą została w dniu 23 ub. m. nowa świetlica Zw. Strzel. w oddziale Rzyczki. Na uroczystość tę przyjechał pp. Starosta Hawrot, podokręgowy Kochanowski, Komendant powiatu P. W. kpt. Naglicki, insp. szkoln. Gofelowski, dyr. St. Rudnicki z Sokala, prof. Furtak, kpt. Wawryka, burmistrz Rawy Ruskiej dr. Polachowski i wielu innych. Mimo dnia powszedniego, niemal cała ludność Rzyczek zebrała się tłumnie, aby wziąć udział w uroczystym akcie poświęcenia i otwarcia świetlicy. Pięknie ustrojona sala nie mogła pomieścić wszystkich uczestników uroczystości. Miejscowy Ref. Wych. Ob. Zw. Strzel. ob. Gmernicki przywitał przybyłych gości, poczem bardzo serdecznie przemówił do zebranej ludności i strzelców p. Starosta Hawrot. Następnie przemówił podokręgowy ob. Kochanowski, który z żalem podniósł fakt nieobecności miejscowego proboszcza ks. Tomasza Marszałka, który mimo prób ze strony miejscowego zarządu Zw. Strzel. nie chciał poświęcić świetlicy przybytku pożytecznej i ucziwej pracy. — Że jednak strzelcy, jako prawy katolicy praktykujący znają wszelkie obrzędy, przeto i w tym wypadku dali sobie radę, gdyż znalazła się woda święcona i kropidło i świetlicę poświęcono. Mamy nadzieję, że Pan Bóg przyjmie naszą strzelecką modlitwę i błogosławić będzie pracy, która dziwnym trafem, tak bardzo proboszczowi nie miła...

Obecny.

**Odprawa Referentów W. O.** Na zarządzenie Powiatowego Komendanta Związku Strzeleckiego ob. Keyhy odbyła się w dniu 21 ub. m. odprawa oddziałowych referentów Wych. Ob. Zw. Strzel., która zaszczylił również pp. Starosta Hawrot, podokr. Kochanowski, prezes zarządu powiatu Zw. Strzel. Wawryka, insp. szkoln. Gofelowski i Powiatowy Kmdt P. W. kpt. Naglicki. P. Starosta naświetlił ważność pracy ref. W. Ob. i ze swej strony przyrzekł jak najdalej idące poparcie prac Zw. Strzel. Powiatowy

Ref. W. Ob. ob. Jarocki naszkicował obowiązki referenta w oddziale i podał doskonale ujęty program pracy w świetlicy strzeleckiej. Następnie referenci złożyli sprawozdanie ze swej działalności. Ze sprawozdań tych wy-

nika, że Wych. Ob. w oddziałach Zw. Strzel. zatacza bardzo szerokie kręgi i staje się coraz bardziej ważną gałęzią pracy przynoszącej sukcesy zwłaszcza na wsi.

**Kronika Okręgu VI.****BURAKÓWKA POWIAT ZALESZCZYKI — PRZYRZECZENIE STRZELECKIE.**

W dniu 27 listopada br. odbyła się w Burakówce uroczystość ślubowania strzeleckiego oddziałów Z. Strzel. z Burakówki, Popowic, Słobudki i Koszyłowic, poprzedzona nabożeństwem, po którym nastąpiła defilada odebrana przez przedstawicieli władz i starszyznę strzelecką.

Do zgromadzonych w Domu Ludowym oddziałów strzeleckich i uczestników przemówił pow. refer. wych. obyw. ob. Rygiel, insp. szkoln. podnosząc znaczenie organizacji strzeleckiej w życiu państwowem.

Pełen uroczystego nastroju był widok oddziałów Z. Strzel. w postawie na baczność składających uroczyste ślubowanie wierności i czuwania nad nieznaruszalnością granic Rzeczypospolitej, — odebrane przez Komendanta pow. Z. Strzel. ob. inż. Domańskiego.

**LACKIE SZLACHECKIE POW. TLU-MACZ. — ZESPÓŁ AMATORSKI.**

Istniejący tu połączony żeński i męski zespół amatorski Zw. Strzel. zdobywa sobie coraz bardziej sympatię społeczeństwa — idąc w pracy przebojem naprzód przyczynia się do powiększenia funduszu budowy Domu strzeleckiego im. Marsz. Piłsudskiego, na który to cel oddano całkowity dochód z przedstawienia pt. „Legionści”.

**DOLINA — OBYWATELSKI CZYN.**

Istną ruinę przedstawiał opuszczony grób powstańca z 1863 r. śp. Aleksandra Götlinga, którym nikt dotychczas się nie interesował. Dopiero z inicjatywy miejscowych władz strzeleckich w Dolinie — strzelcy wspólnym wysiłkiem w dniu 19 listopada br. doprowadzili mogiłę powstańca do ładu i złożyli na znak hołdu bohaterowi wspaniały wieniec.

**Odprawa referentów,** odbyła się dnia 3 grudnia br. w Dolinie zwołana przez pow. refer. wych. obywat. ob. Eugeniusza Kowaliszyna, w której wzięli udział wszyscy oddziałowi referenci W. Ob. z powiatu.

**Lwów - Zamarstynów. Zawiazanie oddziału Z. Strzel.,** odbyło się w ub. tygodniu w Zamarstynowie. Na zebraniu założycielskim przemawiał wiceprezes Zarządu powiatu Lwów-Miasto ob. Jaworski Stanisław.

Nowo powstały oddział liczy przeszło 100 członków.

**ŻÓLKIEW. — ĆWICZENIA NOCNE W ROCZNICĘ 29 LISTOPADA.**

W niezwykajny sposób Związek Strzelecki uczcił 102 rocznicę powstania listopadowego. Oto w nocy 29 listopada br. oddziały Zw. Strzel. Żółkiew i Głińsko łącznie z przysp. wojskowych szkoły kształcącej przeprowadziły nocne ćwiczenia polowe.

Po zakończeniu ćwiczeń — odbyło się uroczyste palenie ognisk: na błoniach, przy których do zebranej braci strzeleckiej przemówił powiatowy komendant Zw. Strzel. ob. Czyżewicz — o znaczeniu rocznicy i symbolu ogniska. Po odśpiewaniu pieśni żołniersko-strzeleckich — oddziały odmaszerowały do swoich świetlic, gdzie wygłoszono pogadanki o powstaniu listopadowem.

**SYNOWÓDZKO WYŻNE POW. STRYJ — ŚWIETLICA STRZELECKA**

Dnia 27 ub. m. odbyło się tu otwarcie odnowionej świetlicy strzeleckiej. Zaznaczyć należy, że tutejszy oddział pozostający pod kierownictwem Kmdt. ob. Górczyńskiego rozwija się coraz pomyślniej, na co wpływa również w dużym stopniu współpraca nauczycielstwa, szczególnie w zajęciach świetlicowych. Rocznicę odzyskania Niepodległości uczcił oddział akademją i przedstawieniem.

**Z OKRĘGU ZWIĄZKU STRZEL. NR. X.**

**MOSCISKA.** Zjazd referentów wychowania obywatelskiego. Dnia 21 listopada br. odbył się tu zjazd referentów wych. obyw. Związku Strzeleckiego z całego powiatu, którego obradom przewodniczył ob. Wiktor Urbański insp. szkoln.

W dwa dni później odbyła się konferencja nauczycielstwa w Sądowej Wiszni pow. Mościska, podczas której ob. Urbański, omawiając sprawę wych. obywatela państwowca wskazał na Związek Strzel. jako organizację zdolną do największego zrealizowania programu wych. państw., podkreślając, że dużą rolę w pracy Zw. Strzel. odegrać winno nauczycielstwo. Konferencje zakończył referat ob. Radeka o pracy wychowawczo państwowej.

**BIRCZA pow. Dobromil. Założenie oddziałów w Trzciańcu i Birczy.** Przy dobrej woli i inicjatywie ob. Kwiatkowskiego z Kuźminy, oraz usilnym staraniom ob. dr. M. Radwańskiego del. pow. zarządu Z. S. w Dobromilu, zorganizowano i powołano do życia nowy oddział Z. S. w Trzciańcu pow. Dobromil. Na zebraniu organizacyjnym przemawiał ob. dr. Radwański. Fakt ten zasługuje na podkreślenie choćby dlatego, że nowy ten oddział powstał we wiosce zamieszkałej przeważnie przez ludność ruską. Nowy ten oddział liczy 45 członków Rusinów i Polaków pospoli.

**DOBROMIL. Poświęcenie świetlicy.** Z początkiem listopada br. ks. proboszcz Gaweł dokonał poświęcenia nowo otwartej świetlicy Zw. Strzel. w Dobromilu. W uroczystości wzięli udział starosta p. Kassala, insp. szk. p. Mędrzycki i wielu innych.

**FILMY WYTWORNI ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.**

Wytwórnia filmowa Związku Strzeleckiego „Sport - Film” wypożycza następujące filmy na wszelkiego rodzaju święta wojskowe, przysposobienia wojskowe i strzeleckie: piłka nożna, boks, szermierstwo, sporty zimowe, ćwiczenia piechoty górskiej na nartach, święto W. F. w Spale w obozach letnich, wychowanie fizyczne i sportowe w Polsce, lekka atletyka, najlepsi lekkoatleci polscy i zagraniczni, Marsz Szlakiem Kadrowki, rajd kolej. narc. wzdłuż Karpat,uczniectwo i strzelectwo, z życia Związku Strzel. z polską drużyną Olimpijską S. S. „Puławski” do Ameryki. Listy należy kierować pod adresem: Wytwórnia Filmowa „Sport - Film” Warszawska, Aleje Jerozolimskie 27 m. 3.

**Radio strzeleckie** na krótkofalowej stacji nadawczej Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie, w miesiącu grudniu br. audycje odbędą się w 2 niedzielę: dnia 11 i 18 grudnia br. o godzinie 11 przed południem.

**LIST ZE ZBARAŻA.****Święto Strzeleckie w Skorykach.**

Było to w październiku 1932 r. po manewrach strzeleckich.

Wios Skoryki, leżąca nad rzeczką Wołczek, dopływem Zbrucza, udekorowana barwami narodowymi. Niebo spowite chmurami, droga błotnista. Szosa w powozach i brykach ciągną ziemianie ziemi zbarażkiej za wieś, aby się przyrzeć rozgrywce trzech kompanii Związku Strzeleckiego i szwadronom K. O. P. Tłumy ludu i inteligencja zajęły miejsca wzniezione od strony parku i cmentarza.

Wiadomość: — Linja sforsowana — obiegła wszystkich. Ustała palba karabinów — zamilkło terkotanie karabinów maszynowych — nie odzywały się już petardy...

Wesołość, zadowolenie i brawura biją z twarzy strzelców zmęczonych kilkugodzinnym marszem wśród pól. Formują się szyki...

Ułani — zawsze w świetnej postawie wraz z karabinami maszynowymi zajmują prawą stronę gościnną. Kompanie strzeleckie ustawiają się obok cmentarza. Przed nimi orkiestra wojskowa 54 pp. S. K. z Tarnopola.

Oczy wszystkich zwrócone na ramiona krzyża i symboliczną mogiłę. A na krzyżu napis: — Nieznanym Bohaterom, którzy w bojach o Wolność

Ziemi Kresowej z bolszewikami poległ w r. 1920.

Ks. proboszcz z Medyna, Dudzik w otoczeniu chóru medyńskiego pod batutą kier. szkoły ob. Zuchowskiego — oczekuje na poświęcenie Krzyża i odprawienie modłów za poległych.

Cisza...

Przerzywa ją donośny głos p. Generala Solłohuba-Dowoyno: Strzelcy! Oddajemy dzisiaj hołd tym, którzy polegli za Wolność naszą. Nasze dzisiejsze trudy ponieśliśmy dla uczczenia ich chwalebnej pamięci!

Uchylają się nakrycia głów obecnych...

Ksiądz proboszcz Dudzik dokonuje poświęcenia Krzyża, poczem odprawia egzekwie.

Po modłach — muzyka gra marsza żałobnego — a za chwilę — Strzelcy prezentują broń — orkiestra gra — Hymn państwowy.

Przemawia nad symboliczną mogiłą prezes Zarządu Powiatowego ob. Kazim. Beroński, przedstawiając trud i mękę tych, których kości spoczęły we wspólnej bratniej mogiłę, a którzy w liczbie 21 jako ochotnicy Ziemi Lubelskiej, będąc ciężko ranni, pomordowani zostali przez hordy Budiernego w r. 1920 na polach folwarku Step i

zostawili nam testament jak Ojczyznę kochać i bronić jej należy.

Prezes Tow. Przyj. Zw. Strzel. ob. Wawrzyniec Mazur podnosi w przemówieniu swoim chwalebna śmierć Bohaterów, którzy w obronie zachodniej cywilizacji tu na ziemi kresowej złożyli swoje młode życie. Uroczystość zbiegła się z Tygodniem Związku Strzeleckiego w całej Polsce. Strzelcy bronili i bronić będą Wolności zdobytej trudem, znojem i poświęceniem. Po wzniesionych okrzykach ku czci Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta prof. dra Ignacego Mościckiego, Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Niepodległej Polski Józefa Piłsudskiego i Armii — chór zaintonował „Rotę” M. Konopnickiej, którą odśpiewali wszyscy uczestnicy.

Wśród ulanów i strzelców poruszenie...

Szykują się do defilady.

Pan General Dowoyno - Solłohub zsiada z konia i staje naprzeciw szkoły. Obok niego zastępca p. starosty Muszyńskiego Jerzego, (który jako drugi protektor Święta Strzeleckiego, nie mógł przybyć z powodu choroby) p. Piotr Widuch, pp. Oficerowie K. O. P. p. kpt. Władysław Tomaka, Komendant PW., przedstawiciele Zw. Strzel. i w. innych.

Niebawem nadejga orkiestra 54 pp. Defiladę prowadzi ob. Tomasz Zebrowski, Komendant Pow. Zw. Strzel.

Strzelcy deflują dziarsko.

Za nimi defiluje szwadron K. O. P. — konno „cywile” z p. Kazimierzem Kańskim i karabiny maszynowe.

O godz. 3 po południu odbył się w parku p. Czesława Małachowskiego obiad Strzelecki. Przygrywała orkiestra 54 pp.

Nastrój wśród Strzelców znakomity. Rozlegają się ciągle śpiewy.

Pod świerkami p. general Dowoyne - Solłohub zainicjował tańce.

Około godziny 4-tej z ganku dworku pp. Małachowskich przemawiali do Strzelców i zebranego ludu p. general Dowoyno - Solłohub, zast. starosty p. Widuch Piotr, prezes Tow. Przyj. Z. Strzel. ob. Mazur Wawrz., prezes Zarządu Pow. Z. Strzel. ob. Beroński Kazimierz i ob. Zebrowski Tomasz, Komend. pow. Z. Strzel.

O godzinie 5-tej odbyła się zabawa ludowa, urządzona staraniem ob. Jana Podgórskiego, kier. szkoły w Domu Ludowym, przeciągając się aż do rana.

Szczególne podziękowania należą się od Zarządu Pow. i Komendy Pow. Z. Strzel. w Zbarażu za serdeczne przyjęcie Strzelców i gości p. Czesławowi Małachowskiemu, jego czcigodnej matce i p. Oldze Małachowskiej z Medyna.

Niechaj ofiarność i trudy ich przyczyną się do pomnożenia spoiwości pracy społecznej i obywatelskiej wśród ludu polskiego.

**NA GWIAZDKĘ!** 3337  
 należy skorzystać z okazji  
**14 BIAŁYCH DNI**  
 które urządził od 28 listopada 1932 r.  
**HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI**  
 Lwów, ulica Halicka 13. Tel. 85-59  
 gdzie zakupić można wszelkie towary  
 bławatne po cenach o 40% taniej.

### Teatr jugosłowiański w Warszawie.

W przyszłym miesiącu projektowany jest przyjazd do Warszawy teatru akademickiego z Belgradu. W wycieczce, która obejmie trzydzieści kilka osób, wezmą udział studenci wydziału filozoficznego, profesorowie uniwersytetu, oraz kilku wybitnych autorów jugosłowiańskich. Wycieczka zwiedzi Warszawę, Poznań, Łódź i Kraków. Młodzież jugosłowiańska odegra w tych miastach dwie sztuki lu downe pt. „Zulunczara“ i „Hosztana“. Na czele wycieczki stoi znany autor jugosłowiański, p. Wiestnicz, sekretarz belgradzkiego teatru narodowego. Wycieczka teatru akademickiego subwencjonowana będzie prawdopodobnie z funduszu, zamieszczonego w budżecie Jugosławii na potrzeby akcji zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego.

### Handel zamienny w Ameryce.

Uczy nas historia gospodarstwa społecznego, że kiedyś, w zamierzonych czasach istniał na świecie handel zamienny, kiedy kultura stała jeszcze na pierwszym stopniu rozwoju, a pieniądź był nieznanym wynalazkiem.

Dziś, w epoce tak wysokiego rozwoju cywilizacji, ludzkość nawraca do dawnego systemu stosunków handlowych. Towaru jest w bród, a pieniędzy brak. W Ameryce handel wymienny stał się powszechnie uznanym sposobem kupna i sprzedaży, jest doskonale zorganizowany i ulegalizowany. Istnieją specjalne organizacje dla ułatwienia handlu wymiennego, z których największa jest „Natural Development Association“ w Utah i południowym stanie Idaho, licząca 8000 członków. Należą tu lekarze, właściciele pralni, kupcy, inżynierowie, mechanicy, tkacze itp. Towarzystwo to wydaje za towary lub czynności zawodowe bonny, które zrealizować można u innych jego członków według potrzeby i wyboru. Farmerzy płacą zbożem, jarzynami, owocami, lekarze i dentyści świadczą im swe usługi za określoną cenę. Synowie farmerów przywożą do miast całe wagony ziemniaków i zbo-

ża, aby opłacić studia. W Kansas City robotnicy otrzymują zapłatę w kuponach, za które otrzymują ubrania i żywność w spółdzielniach.

W Motannie handel wymienny jest tak rozpowszechniony, że płacenie za towar monetą należy do rzadkości. Za 20 l. benzyny płaci farmer 3 tuziny jaj, 5 funtów masła i 10 wiązek pszenicy. Młyny przyjmują za swe funkcje zboże. Nawet za abonament gazet płaci się zbożem i nabiałem.

W Oklahoma City istnieje centrala robotników, którzy gotowi są pracować za naturalja. Tak u.p. pewnemu ogrodnikowi zapłacono za pracę 10 centów gotówką, geracy obiad, 6 funtów ziemniaków, koszulę, 2 płaszcze, 8 ubranek dziecięcych, 6 czapek dziecięcych, 3 pary bucików i jedna para śniegowców. Wszystko te przedmioty otrzymał za tydzień pracy, a następnie płacił niemi za inne przedmioty, których potrzebował.

W małych miasteczkach, w których nie opłaci się budowa takich centrali handlu wymiennego, odbywają się co pewien czas targi wymienne. Farmerzy amerykańscy specjalizują się w hodowli penego produktu.

Przydałaby się i u nas taka organizacja handlu wymiennego, która mogłaby ożywić życie gospodarcze i podnieść stan rolnictwa.

## OGŁOSZENIA

### SPRZEDAŻ

#### KORONKI 9 groszy

tabletki najnowsze, narzuty jedwabne firanki, kopy, koldry 50% taniej niż wszędzie. Wytwórnia Freilicha Sykstuska 21. 3284

#### PIANINO

i fortepian pierwszorzędne, prawie nowe sprzedam tanio na warunkach. Skleniarski Kopernika 26. 3344

### MIESZKANIA

#### DUŻY

piękny pokój umeblowany wynajmę. Nabileńska 24-1. 3329

### POMOC LEKARSKA

## Dr. Zofja Wepper

Kosmetyka lekarska od 12-1. Choroby skórne i wener. od 3-4. Janowska 26, telef. 25-19. Chirurgia estetyczna, leczenie zylaków, diatermia. 3301

## WILLIAM J. LOCKE. 39) WIELKI PANDOLFO.

Przekład autoryz. J. Sniłkowskiej.  
 (Ciąg dalszy.)

Pola wzięła ją pod rękę i zaprowadziła do pokoju Pandolfa, gdzie zastała dwie oszołomione niewolnice, święcie przekonane, że życzenie monsieur było zupełnie zrozumiałe i naturalne. Przynęły, że nazajutrz rano przyślą madame (pielęgniarkę) do wyboru wszystkie modele sukien i kapeluszy. Co się tyczy przybrań, to madama sama zadysponuje, co i jak. Pandolfo zwrócił się do Poli:

— Bylbym bardzo wdzięczny, gdyby pani była łaskawa udzielić mojej zacnej opiekunce odpowiednich wskazówek z zasobu swego nieomylnego doświadczenia.

— Ależ sir Wiktorze — zawołała pielęgniarka — pan nie rozumie! Ja nie chcę paryskich kapeluszy i toalet. Kiedyż ja bym miała okazję wystroić się w takie cuda?

— Właśnie — potwierdziła chłodno Pola. — Kiedy?

Pandolfo zaciągnął się dymem i wykonał szeroki gest.

— W Biarritz, gdy ja już będę zdrow. Musi pani mieć miesiąc wypo-

czynku. Już ja się o to postaram. Mam tam znajomych, którzy się panią zajmą. Na moje życzenie przyjedzie po panią na dworzec dziesięć samochodów. Me s d a m e s — zwrócił się do krawcowej i modniarki — proszę pamiętać. Jutro rano: I jeżeli panie wiedzą o jakiej lingere...

— Mais, moi-meme, monsieur — przerwała krawcowa.

— Doskonale — rzekł Pandolfo.

— Dobrze, że pan jest tego zdania — dodała Pola.

Wyprowadziła trzy kobiety z pokoju. Oszołomiona pielęgniarka o mało jej nie przewróciła. Nie pragnęła bynajmniej jechać do Biarritz, chociaż była przekonana, że znajomi sir Wiktor musieli być sympatyczni. Naturalnie potrzebowała wycieczki. Przeszło od roku nie miała ani tygodnia wakacji. Ale wołałaby jechać do rodziny, do Kornwalji. Tak się stęskniła za domem.

— Nie pani nie wspominała sir Wiktorowi o swoich stosunkach rodzinnych? Pacjenci lubią gawędzić.

— Nie — odparła dziewczyna. — Sir Wiktor nie słucha. Sam mówi.

Roztrząsały kwestję przez parę minut. Pielęgniarka znów podniosła zarzut, że drogie toalety nie mogły się jej przydać w rodzinnym miasteczku.

— I zresztą — dodała — ja nie mogę tego przyjąć. Sir Wiktor jest wzru-

## POSAD POSZUKUJĄ

### OGRODNIK

samotny, wszechstronnie wykształcony zawodowo, pszczelarz, cmielarz, pracowity, uczciwy, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmie Salon Kwiatów „Wiosna“ Lwów, Rutowskiego 1. 3338

### SPOŁECZNE BIURO

Pośrednictwa Pracy, Lwów, Mickiewicza 26. Tel. 3-24 poleca PP. Pracodawcom wszelką służbę domową męską i żeńską. Opłata minimalna. 3347

## RÓŻNE

### ZIMA IGNASZKA

jeśli zakupisz filce na lambrekiny, kocy, koldry solidne Wytwórnia WANK, plac Marjacki 5. 3225

### PRZEPISUJĘ

na maszynie. 35 groszy, stronica. Boimów 15/II Goldstein. 3341

### FUTRA

damskie, męskie, według najnowszych wskazań mody wykonuje, zmienia tasony, gustownie, starannie, sumiennie Magazyn i Pracownia Futer Karola Schürera, Senatorska 11, tel. 69 56. 3343

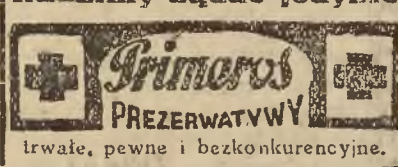
### WYTWÓRNIA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja“, Żulmskiego 11a, tel. 20-54. Cenny tabryczne 1. 3268

### ZEGARMISTRZOWIE

koncesjonowani we Lwowie polecają swoje zakłady rącząc za rzetelne i tanie wykonanie roboty. Mieczysław Baranowicz, Chorążczyzna 14. Stanisław Wildner, Sobieskiego 4. Jan Mięśowicz, Sapiehy 25. Leopold Targalski, plac Akademicki 2. 3319

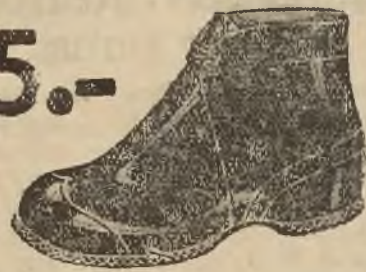
### Radzimy żądać jedynie



Irwałe, pewne i bezkonkurencyjne.

## DZIECIOM NA GWIAZDKĘ!

5.-



Nr. 19-26 Art. 2861-01  
 Ciepłomowe dziecięce śniegowce na największą słotę. Nr. 27-34 Zł. 7.-

7.-



Nr. 20-23 Art. 3661-00  
 Najmłodszym wygodne buciki, które nie przeszkadzają rozwojowi nóżki.

12.-



Nr. 27-34 Art. 3262-00  
 Dullboksowe buciki, na skórzanej podszewie, dla chłopców. 35-38 Zł. 16.-

**Alata**

FABRYKA W CHEŁMKU.

19.0.0

3340

## MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI

LWÓW, ul. 29 LISTOPADA 1. 21. Tel. 19-51

sprzedaje: MLEKO, ŚMIETANĘ, MASŁO, SERY, JAJA, MIÓD i t. p. — Własne sklepy we Lwowie:

pl. Bernardyński 15 ul. Łyczakowska 16  
 ul. Zyblikiewicza 5a „ Na Bajkach 27  
 „ Kollataja 2 „ Małckiego 1  
 „ Janowska 74 „ Zielona 81 3188

szajaco hojny, ale doprawdy, nie mogę.

— Więc pani nie przyjmie — rzekła Pola.

Wyszły na korytarz i usiadły na trzcinowych krzesłach. Krawcowej i modniarce kazała Pola usiąść trochę dalej. Pandolfo postawił je wszystkie w idiotycznym położeniu. Sam postąpił z naiwną szczodrością. Chciał prosto zrobić przyjemność sympatycznej dziewczynie.

Ale:

Krawcowa i modniarka doszły, na podstawie własnego specyficznego doświadczenia, do logicznego wniosku, że angielski potentat zakochał się w swojej pielęgniarce i — oczywiście! — postanowił ją ucharakteryzować na damę. Na twarzach ich malowały się nadzieje na tuzin toalet i dwadzieścia kapeluszy, nie mówiąc już o jedwabnych pończochach i przejrzystej bieliznie. Razem we dwie liczyły conajmniej na tysiąc funtów zamówień.

Pielęgniarka zaś, młoda, solidna Angielka uznała tę dziwną hojność za skończony absurd.

Wyraziła to w sposób bezpośredni i współczesny:

— Proszę pani, gdyby pan Pandolfo był głupi, jak tyłu innych mężczyzn i próbował się do mnie umizgać, zrozumiąłabym to i potrafiłabym się z nim rozprawić. Pracuję od dziewięciu

lat i umiem sobie dawać radę, ale on się nie umizga. Zapewniłam panią, że nie. — Strzępęta palcami. — I przytem taki dobry. Zawsze musi myśleć, żeby komuś zrobić przyjemność. To pani, to lady Demeter, to panu Ugłowowi, to swemu szoferowi, to lokajowi. Jeżeli mu zabraknie okazji, to jest prosto nieszczęśliwy...

I tak dalej.

Osobisty punkt widzenia Poli nie miał nic do rzeczy. Była od tego wszystkiego wyniośle daleka.

Z krawcową i modniarką rozprawiła się szybko. Powiedziała im, że monsieur, jako mężczyzna, nie zna się absolutnie na strojach. Że przywołanie wszystkich ich zapasowych modeli do Renes byłoby stratą czasu. Że to się da załatwić dużo prościej. Że skoro tylko pacjent wyzdrowieje, ona pojedzie z pielęgniarką do Aix i pomoże jej wybrać prezent, mający być wyrazem jego wdzięczności za troskliwą opiekę.

Pola miała pełen godności, rozkazujący sposób bycia. Dwie kupców poszły do windy z nosami spuszczonej na kwintę. Ale nie śmiały zaprotestować.

Pola wytoczyła Pandolfowi walną bitwę o punkt widzenia bezbronnego dziewczyny.

(C. d. n.).